

Jedna jest prawda wiecznie żywa:  
**PHILIPS RADIO** świat zdobywa



Dziś „Mój Głosik”

Dziś 20 stron

HANDEL-SPORT

Nr. 41 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 11 lutego 1938 r.

Rok X.

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

## RZĄD GOGI USTĄPIŁ!

### Król przyjął dymisję całego gabinetu

PARYŻ, 10 2. (PAT). Agencja prasowa donosi: RZĄD PREMIERA GOGI ZŁOŻYŁ NA RECE KRÓLA PROŚBĘ O DYMISJĘ. LONDYN, 10 2. (PAT). — Agencja Reutera donosi: Według wiadomości otrzymanych z Bukaresztu, rząd rumuński, który pozostawał za ledwie miesiąc u władzy, podał się do dymisji. Premier Goga przyjęty dzisiaj po południu na audiencji przez króla Karola. BUKARESZT, 10 2. (PAT). — Oficjalnie komunikują: GABINET PREMIERA GOGI PODAŁ SIĘ DO DYMISJI. KRÓL DYMISJĘ PRZYJĄŁ.

Wczorajem odbyło się posiedzenie rady koronnej pod przewodnictwem jego królewskiej mości. W posiedzeniu tym wzięli udział przedstawiciele stronnictw politycznych i wszyscy byli premierowie.

Rada koronna zakończyła się o godz. 22.40.

BUKARESZT, 10 2. (PAT). — Dzisiaj do pałacu królewskiego zostali wezwani wszyscy byli premierowie oraz przywódcy stronnictw.

Król Karol w ciągu dnia dzisiejszego odbył naradę z Konstantym Bratianu, przewodni-



GOGA

czącym partii radykalnej, następnie przyjął Jorge, szefa stronnictwa demokratycznego i

Junuana, przywódcę radykalnej partii chłopskiej.

Poza tym król konferował z szefem frontu rumuńskiego Valda Vojevod, marszałkiem Averesco, przewodniczącym stronnictwa ludowego.

BUKARESZT, 10 2. (PAT). — Wiadomości o złożeniu dymisji przez premiera Gogę w imieniu całego rządu rozeszły się w Bukareszcie pomiędzy godz. 16 a 17 po południu.

Dzisiaj rano król Karol otrzymał memoriał zaradników o sytuacji wewnętrznej kraju. Przywódcę stronnictwa narodowo-

chłopskiego, Maniu, który dzisiaj rano był przyjęty przez króla, wychodząc oświadczył dziennikarzom, iż wkrótce należy oczekiwać POWSTANIA RZĄDU KONCENTRACJI NARODOWEJ.

Król, który po złożeniu dymisji przez gabinet Gogi, rozpoczął rozmowy z przedstawicielami stronnictw i wybitniejszymi politykami rumuńskimi, przyjął m. in. marszałka Averescu, byłego premiera Jorge, Mironescu, Tatarescu, Valde Vojevod i szefa stronnictwa narodowo-chłopskiego Maniu.

## Patriarcha Miron -- premierem

### nowego rządu koncentracji narodowej

#### Wicepremierem zostać ma Mironescu lub Tatarescu



TATARESCU

BUKARESZT, 10 2. (PAT). — Zapadła decyzja utworzenia rządu koncentracji narodowej, na którego czele stanie głowa rumuńskiego kościoła prawosławnego PATRIARCHA MIRON CRISTEA.

W skład rządu wejdą wszyscy byli premierzy, jako ministrowie bez teki.

BUKARESZT, 10 2. (PAT). — Według nieoficjalnych danych, skład nowego rządu przedstawia się w sposób następujący: premier — MIRON CRISTEA, wicepremier i minister spraw zagranicznych MIRONESCU, minister spraw wewnętrznych COLINESCU, minister wojny ANTONESCU, minister lotnictwa i marynarki Irimescu, mini-



PATRIARCHA MIRON

ster finansów Cancicoff, minister rolnictwa Marasescu, minister zdrowia Costinescu, minister przemysłu Argetoiannu, minister komunikacji Potarca.

Według innych źródeł rząd został już utworzony.

Komunikat oficjalny dotychczas nie został wydany. Z byłych premierów, którzy wchodzą do rządu w charakterze ministrów bez teki, NIE ZGODZI-

LI SIĘ WEJŚĆ W SKŁAD NOWEGO GABINETU GOGA I MANIU.

Wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych ad interim ma zostać nie Mironescu, jak pierwotnie twierdzono, lecz TATARESCU. Stanowisko ministra spraw zagranicznych prawdopodobnie później objąłby WIKTOR ANTONESCU. Tekę ministra rolnictwa otrzymał rzekomo nie Marasescu, lecz Ionescu Sisești. Ministrem komunikacji został Angelescu, a Potarca otrzyma tekę ministra sprawiedliwości, jako kandydat na wiceministra spraw zagranicznych wymieniany jest Petrescu Komnen, obecny poseł rumuński w Berlinie.



MIRONESCU

Gen. Thommee d-ca O. K. Łódź

Gen. Langner obejmie O. K. Lwów

WARSZAWA, 10 2. (PAT). — Członek z częścią zmian w stanowiących dowódców mianowani zostali: gen. bryg. Wilezyński - Ol- Józef Konstanty — d-ca — jedno, — bryg. Thommee Wiktor

— d-ca O. K. Łódź, gen. bryg. Langner Władysław — d-ca O. K. Lwów, gen. bryg. Tokarzewski - Kasziewicz Michał — d-ca O. K. Pomorze, gen. bryg. Kleeberg Franciszek — d-ca O. K. Brześć.

### Katastrofa kolejowa na Pomorzu

#### 27 wagonów zniszczonych i uszkodzonych

TORUŃ, 10 2. (PAT). Dziś o godz. 6.40 rano w pobliżu stacji Olpuch w powiecie kościerskim zderzyły się dwa pociągi towarowe.

Zniszczeniu uległo 20 wagonów. 7 wagonów załadowanych drobnicą uległo uszkodzeniu.

W katastrofie ranni został hamulec Stanisław Grzeszko i kierownik pociągu Franciszek Grzanek. Na miejscu przybyła komisja sądowo-sledcza, która przeprowadza dochodzenie.



# DLACZEGO UPADŁ RZĄD GOGI?

Od chwili dojścia do władzy rząd Gogi był zwalczany przez opozycję w formie bardzo ostrej. Przede wszystkim w kwestii rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów. — Partia liberalna zaatakowała rząd Gogi, twierdząc, że zarządzenie to jest sprzeczne z konstytucją. — Konstytucja stanowi, że parlament może być rozwiązany tylko w tym wypadku, gdy powstanie konflikt pomiędzy nim a rządem. Dopóki parlament się nie zebrał, żadnego konfliktu nie było, a tym samym zarządzenie rządu o rozwiązaniu parlamentu — jest nielegalne.

Inna rzecz, że zwołanie parlamentu postawiłoby rząd Gogi w sytuacji niemal komicznej. — Rząd ten dysponował bowiem zaledwie 39 mandatami, podczas gdy opozycja — 345 mandatami.

Podobny atak podjęło stronnictwo narodowo-chłopskie, na czele którego stoi Maniu. Poddało ono w wątpliwość legalność zarządzeń rządu, skierowanych przeciwko mniejszościom narodowym, a zwłaszcza żydom.

Stanowisko, które zajęła ta partia w sprawie żydowskiej, jest bardzo ciekawe: nie neguje ona konieczności poddania rewizji obywatelstwa niektórych żydów. Ale twierdzi, że przede wszystkim powinno to dotyczyć wyłącznie tych żydów, którzy zamieszkałi na terenie Rumunii dopiero po zawarciu pokoju i po przyłączeniu trzech prowincji, a w żadnym wypadku nie może dotyczyć tych, którzy mieszkali bądź na terenie starej Rumunii bądź też na terenie trzech prowincji przed rokiem 1919, nawet w wypadku, gdy nie mieli oni uregulowanego obywatelstwa.

Partia narodowo-chłopska twierdzi, że wszystkie zarządzenia antyżydowskie Gogi są sprzeczne z konstytucją i nielegalne, ponieważ nie można wprowadzać ustaw wyjątkowych dla obywateli kraju, zależnie od ich wyznania. Nie byłoby sprzeczne z konstytucją, twierdzi organ tej partii, gdyby wprawdzie przeprowadzono rewizję praw obywatelskich (tylko w tym zakresie, jak tego domaga się partia), a później wydanoby ustawy, zwracające się przeciwko nieobywatelom rumuńskim.

Rząd Gogi zwalczany był również bardzo ostro przez partię „Wszystko dla kraju“, dawną „Gwardię żelazną“. (Jeśliby zastosować analogię do stronnictw polskich, partię Gogi należałoby porównać ze Stronnictwem Narodowym, „Żelazną gwardią“ — z ONR.). — „Żelazna gwardia“ odmawiała rządowi Gogi prawa sprawowania władzy, z tego względu, że nie reprezentował on żadnej siły politycznej. Jego stronnictwo zdobyło w czasie ostatnich wyborów najmniejszą ilość mandatów. Jak wiadomo „Żelazna gwardia“ kategorycznie odmówiła zblokowania się z partią Gogi na okres nadchodzących wyborów.

Polityczna opozycja w kraju rosła bardzo szybko i ten fakt zaważył na losach rządu Gogi.

Przebieg wszystkim nastąpiło połączenie dwóch partii liberalnych. Sądono początkowo, że w wyniku tego połączenia wystąpi ze stronnictwa grupa Tatarescu, ale okazało się, że jest przeciwnie — Tatarescu zdecydowanie wypowiedział się za połączeniem i w ten sposób partia liberalna wzmocniła w dużym stopniu swe szanse wyborcze.

Szalenie w ciągu ostatnich tygodni wzrosły wpływy partii narodowo-chłopskiej, t. zw. partii caranistów, na czele której

stoi Juliusz Maniu. Wpływy te wzmagają się coraz bardziej dzięki temu, że partia chłopska uprawiała ostatnio bezwzględnie opozycję w stosunku do rządu. Należy wziąć pod uwagę, że Rumunia jest krajem rolniczym. — Na terenie wsi rumuńskiej partia chłopska cieszy się wielką popularnością. Z pośród innych ugrupowań, pewne wpływy, acz bardzo niewielkie, na wsi ma tylko „Żelazna gwardia“.

Goga prowadził ostatnio pertraktacje z szeregiem stronnictw celem utworzenia bloku wyborczego. Na apel odezwała się jed-

nak tylko mała grupka prof. Jorgi. Żadne inne ugrupowanie nie chciało stworzyć bloku z partią rządową.

Jak widzimy, szanse stronnictwa Gogi w obliczu zbliżających się wyborów były raczej bardzo kiepskie. Nie należy zapominać, że według obowiązującej ordynacji wyborczej, aby zdobyć większość w parlamencie, trzeba uzyskać w wyborach conajmniej 40 proc. mandatów. O takiej większości rząd Gogi nie mógł nawet marzyć.

Coprawda komunikaty oficjalne redagowane w Bukareszcie

roztrząbiły rzekome zwycięstwo ministra Micescu w Genewie, w rzeczywistości jednak natrafił on na terenie ligi na szalone trudności i nastrój wysoce nieprzychylny. Liczne interwencje mocarstw Anglii, Francji i St. Zjednoczonych przede wszystkim w sprawie posunięć i projektów mniejszościowych p. Gogi, nieprzyjazny ton prasy demokratycznego Zachodu, wytworzyły dla Rumunii atmosferę wysoce nieprzyjazną. Przesunięcie rozpatrywania petycji żydowskich w Genewie na termin późniejszy, zostało załatwione drogą koin-

promisów: rząd Gogi przyrzekł, że nie wprowadzi w życie żadnych ograniczeń dla mniejszości narodowych, a następnie przyrzeczenie to cofnął. Już to jedno złamanie umowy świadczy o chaosie, jaki wytworzył Goga w ośrodkach dyspozycyjnych władzy. Wydawano, cofano i znów wprowadzano w życie rozporządzenia (np. zatrudnianie rumunów poniżej 40 lat jako służących u żydów). Nikt nie wiedział czego rząd chce i do czego dąży. Osoby, które przyjeżdżały z Rumunii, twierdziły, że nikt się nie orientuje co się tam dzieje.

Ta słabość rządu oraz rozprężenie, we wszystkich ośrodkach władzy, musiały doprowadzić do upadku Gogi, co też wczoraj nastąpiło.

## WYDZIAŁ TURYSTYCZNY „GAZETY GOSPODARCZEJ“

urządza wycieczki turystyczne do FRANCJI, BELGII, ARGENTYNY, KOLUMBII, środkowej i południowej Ameryki i Angielskich kolonii. — Inform. i zapisy: „GAZETA GOSPODARCZA“, Warszawa, Leszno 4, m. 6, tel. 11.34.39. Oddział w Łodzi, Narutowicza 16, m. 15, tel. 171-34 codziennie, prócz sobót w Warszawie od 12 do 3, w Łodzi od 12 do 3 i 6 do 8 w.

# „Buntowniczy pastor“ Berlina

## Sprawa pastora Niemöllera jest najsensacyjniejszym procesem od czasu sprawy o podpalenie Reichstagu

Od dziewięciu miesięcy siedzi w małej celi więzienia śledczego w Moabie milczący człowiek. Gdy więźniowie wyprowadzani są na codzienny spacer po pomurym podwórzu więziennym, spoglądają zawsze z zacięciem na tego współtowarzysza niedoli i usiłują wyczytać jego myśli z tej zamkniętej twarzy, okolonej ciemnymi włosami. „Buntowniczym pastorem“ nazywają go więźniowie polityczni, którzy wychodzą na spacer razem z trzymanym w pojedynczej celi pastorem Niemöllerm.

Przed paru dniami rozpoczął się jego proces, który niewątpliwie będzie najciekawszym z toczących się przed sądami Trzeciej Rzeszy od czasu słynnego procesu o podpalenie Reichstagu. Długo zwlekano z wyto-

„tylko“ o podstępne ataki na państwo i partię i nadużycie ambony do szczytu politycznego, oraz o naklanianie do nieposłuszeństwa wobec ustaw Trzeciej Rzeszy.

Sympatie, jakimi cieszy się pastor Niemöller do dziś dnia w szerokiej sferze Niemiec absolutnie nie są spowodowane jedynie dyktandem religijnymi względami. Gdy wstępował swym typowym krokiem marynarza na ambonę, z Żelaznym Krzyżem, przypiętym do sutanny, były dlań wszystkie serca byłych żołnierzy. Liczący dziś zaledwie 46 lat pastor był w czasie wojny dowódcą łodzi podwodnej, a wiadomo przecież, jakim szacunkiem cieszył się w Niemczech „podwodni bohaterowie“. Mając lat 18 młody Niemöller wstąpił do marynarki cesar-

i po zwolnieniu ze służby w wojsku był zmuszony pracować w majątkach ziemskich i na kole, aby zdobyć środki do życia. Jednocześnie jednak przygotowywał się do stanu duchownego, do którego ciągnęło go serce. W Monasterze otrzymał święcenia kapłańskie i został przydzielony do misji wewnętrznej w Westfalii. Jego książka „Z łodzi podwodnej do ambony“ zyskała sensacyjną popularność. W r. 1931 otrzymał kościół Jezusa Chrystusa w Dahlem wraz z jego zamożną gminą. Był jednym z pierwszych pastorów Berlina, którzy swe przekonania oddali w służbę narodowych socjalistów i wstąpił do szeregów partii. Ale już w r. 1934 został wykluczony, ponieważ jego poglądy w sprawach kościelnych zbyt

zerwał się i krzyknął:

— Takie typy, jak Niemöller, są śmiesznymi tworem i nie mogą mnie dotknąć!

Na rozkaz Goeringa wydano natychmiast nakaz aresztowania Niemöllera. Obecnie cały świat z niezmiernym zainteresowaniem oczekuje przebiegu jego procesu. Nie ulega wątpliwości, że buntowniczy pastor również przed sądem złoży świadectwo swych przekonań, a jak zwierzył się jednemu ze swych obrońców, motto jego będą słowa, wygłoszone przezeń już raz z ambony:

„To nie ja jestem tym, któregoście powołali przed sąd ludzki, ale ktoś wyższy, który nie pozostanie wam dłużny swej gwałtownej odpowiedzi“.

### Niemöller zrezygnował z obrony

BERLIN, 10.2. (PAT). — W sprawie zawieszenia procesu pastora Niemöllera z powodu wycofania przez oskarżonego mandatów trzech jego obrońców, krąży pogłoski, że Niemöller domagał się od obrońców, aby zażądali stanowczo dopuszczenia jawności rozprawy.

Wobec chwelnego ich stanowiska Niemöller zrezygnował z obrony, następnie zaś miał odrzucić propozycję w sprawie zaangażowania innych adwokatów, zaznaczając, że pragnie bronić się sam.

Ze względów proceduralnych wyznaczony ma być jednak obrońcą z urzędu.

W toku ostatniej rozprawy Niemöller miał ostro protestować przeciw nazywaniu go przez prasę niemiecką zdrajcą i powoływał się na swe zawsze patriotyczne stanowisko.

Przypominają tu, że Niemöller, jako bohaterki dowódca łodzi podwodnej uchylił się od wydania swej łodzi Anglii po zawieszeniu broni. W toku rozprawy Niemöller miał wymienić nazwisko admirała i wraz z nim szereg wyższych oficerów, którzy mogliby potwierdzić patriotyczne jego zachowanie. Świadkiem na korzyść Niemöllera miał być również słynny chirurg prof. Sauerbruch, jeden z pierwszych laureatów niemieckiej nagrody narodowej.

2x DZIENNIE 1 GROSZ MYDEŁKO DO ZĘBÓW CHERYS 0 NIEZRÓWNYM SMAKU

czaniem tego procesu, ale liczni wierni kościoła, których wódzem był Niemöller, wywierają coraz silniejszy nacisk na opinię publiczną. A ci, którzy słuchali słów pastora Niemöllera, to nietylko „mały ludzie“. W kościele jego w dzielnicy Berlina Dahlem, gdzie z kazalnicy występował ostro przeciwko nie woli ducha, gromadzili się co niedzielę mężczyźni i kobiety, posiadający dość poważny wpływ w sferze panującej dziś w Niemczech. Widziano obecnego ministra v. Ribbentropa, jak z uśmiechem przysłuchiwał się oskarżeniom „buntowniczego pastora“ przeciwko planom hitlerowskim stworzenia nowego kościoła Wotana. Niejednokrotnie zatrzymywała się przed kościołem limuzyna królowej filmu, Leni Riefenstahl, a czasami zjawiał się w niedzielne przedpołudnie minister Rzeszy, Eltz von Rübenaeh.

Traktowanie pozostałych członków rady kościoła, aresztowanych jednocześnie z Niemöllerm, nie było, podobno zbyt delikatne. Jednak samego Niemöllera nie ważył się dotknąć żaden z członków Gestapo i obchodzono się z nim w rękawiczkach. Porzucono nawet początkowe oskarżenie, które miało zawierać zarzut zdrady głównej. Niemöller oskarżony jest

skiej, a gdy wybuchła wojna, został właśnie mianowany podporucznikiem marynarki. W r. 1916, gdy miał 24 lata, powierzono mu dowództwo łodzi podwodnej U 73. Łódź ta szybko zdobyła sobie tragiczną sławę. Pod dowództwem Niemöllera zniszczyła dwa angielskie okręty wojenne, szereg okrętów transportowych i niezliczoną liczbę tonnażu marynarki handlowej ententy. Później Niemöller objął kódcę podwodną U 67 i wkrótce „postrach Małty“, jak go nazywano, stanął obok dowódcy U 9, Weddigena, w pierwszym szeregu niemieckich bohaterów podwodnych.

Po wojnie Niemöller, zmęczony Europą, chciał udać się do Afryki południowej i tam kupić farmę. Ale nie zdołał zgromadzić nawet pieniędzy na podróż

odbięły od oficjalnego stanowiska partii. Pozostał jednak nadal najpopularniejszym kaznodzieją ewangelickim Berlina, a kościół jego trzeba było często zamykać wskutek przepełnienia.

W swym pięknym, nowoczesnym kościele rozpoczął walkę przeciwko bezbożności neopogańskich narodowych socjalistów, a jego ataki na Hitlera wzbudzały wśród jego zwolenników obawę o jego życie. Ale na rodowi socjaliści podjęli walkę przy pomocy wszelkich środków. W tajemnicy nagrano na płycie gramofonowej w kościele w Dahlem jedno z najbardziej „zacieklej“ kazań Niemöllera. Goering postawił gramofon na stole Hitlera i puścił płytę. Hitler słuchał z rosnącym zdenerwowaniem, po czym

### Proces przeciw hr. Wielopolskiej Śledztwo będzie zakończone w lutym

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Adwokat Gustaw Bejlin, który podjął się obrony hrabiny Wielopolskiej, aresztowanej, jak wiadomo, w Berlinie w czasie przejazdu do Paryża, otrzymał informacje, że śledztwo przeciwko jego klientce będzie zakoń-

czony w ciągu lutego.

Obrońca uda się wobec tego do Berlina dla zapewnienia oskarżonej przed trybunałem nie mieckim, ponieważ jako prawnik zagraniczny nie będzie mógł osobiście stanąć przed sądem w Berlinie.



# Kronprinz uciekł do Włoch

## Do Austrii i Szwajcarii zbiegło z Niemiec 20 wyższych wojskowych

### Bunty w garnizonach. - Pogłoski o rozstrzelaniu gen. Fritscha

BERLIN, 10 lutego (Tel. wł.) Na tle ostatnich wydarzeń w Rzeszy, a zwłaszcza zmian w armii, krąży niezwykle sensacyjne pogłoski.

Obecnie okazuje się, że zmiany te bynajmniej nie rozwiązały sytuacji, a przeciwnie, wywołały nieprzewidziane konsekwencje, które wiele trudności sprawić mogą reżimowi hitlerowskiemu.

Z Trzeciej Rzeszy, choć na o gół sprawy te ukrywa, dochodzą coraz bardziej alarmujące pogłoski.

Jak się bowiem, okazuje, spiszek, który przygotowywała armia niemiecka, już od dłuższego czasu obejmował nie tylko ograniczone koło wyższych oficerów, ale i olbrzymią ilość oficerów niższych oraz podoficerów i szeregowych.

Według ostatnich pogłosek, w Słupsku, niedaleko granicy polskiej Pomorza,

**ZBUNTOWAŁ SIĘ STACJONOWANY TAM GARNIZON.**

Jednocześnie w Olsztynie, w Prusach Wschodnich doszło do buntu tamtejszego garnizonu.

#### Gen. Fritsch rozstrzelany?

PARYŻ, 10 lutego (Tel. wł.) — Do Paryża nadeszły również alarmujące wiadomości o tym, że w garnizonie kolońskim przeprowadzana jest akcja pacyfikacyjna i aresztowano tam kilkudziesięciu oficerów pod zarzutem próby wywołania buntu w armii.

Podobne zdarzenia miały nastąpić w kilku mniejszych miastach garnizonowych. Autentyczności tych pogłosek nie można w żaden sposób potwierdzić, gdyż oficjalne czynniki niemieckie nie potwierdzają tych wiadomości i nie udzielają żadnych informacji na ten temat. W każdym bądź razie nie ulega wątpliwości, że

**SYTUACJA JEST POWAŻNA.**

O naprężeniu panującym w Niemczech świadczą fantastyczne i znikąd nie potwierdzone wiadomości o rzekomym rozstrzelaniu 15-tu generałów z gen. von Fritschem na czele.

#### Ucieczka generałów

Potwierdza się jedynie całkowicie wiadomość

**O UCIECZCE Z NIEMIEC 20 WYŻSZYCH WOJSKOWYCH** wśród których jest 6 generałów którzy ostatnio popadli w niełaskę. Dwaj zbiegli generałowie u-

## Powstają komisje porozumiewawcze

### Na terenie woj. łódzkiego utworzono ostatnio 11

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prezydium unii związków za wodowych pracowników umysłowych zwróciło się do wszystkich rad okręgowych i zrzeszonych związków o zwołanie w najbliższym czasie zgromadzeń pracowniczych dla zapoznania szerokiego mas z uchwałami

BUENOS AIRES, 10.2. (PAT) — Premier Saavedra Llamas, który sam jest laureatem nagrody Nobla, wystosował do Oslo pismo, w którym wystawił kandydaturę sekretarza stanu St. Zjedn. Hulla do nagrody pokojowej Nobla.

Mokro, zimno? **NIVEA** wzmocni skórę!

dali się przez Austrię na terytorium Szwajcarii, czterech zaś z nich przebywa w Austrii, przy czym władze austriackie nie odmówiły im prawa azylu i nie zdradzają ich nazwisk ani miejsca pobytu.

Wśród zbiegłych znajduje się gen. Kress von Kressenstein, który podczas puczu monachijskiego w 1923 roku, gdy narodowo-

Hitlerem na czele demonstrowali socjaliści z obecnym kanclerzem li po raz pierwszy na ulicach Monachium.

**KAZAŁ STRZELAĆ DO HITLEROWCÓW.**

Gen. von Kressenstein zbiegł obecnie, obawiając się zemsty narodowych socjalistów.

Według niepotwierdzonych doniesień wersji, w Szwajcarii znajdu-

je się już 30 zbiegłych oficerów. Władze szwajcarskie oświadczyły, że z uwagi na prawidłowo wystawione paszporty tych oficerów, nie mają powodu, aby ich wydać.

**Spisek monarchistyczny**

Spisek oficerski w Niemczech ma niewątpliwie charakter spisku dążącego do przywrócenia

monarchii.

Świadczy o tym chociażby fakt, że b. kronprinz z chwilą ujawnienia pierwszych śladów przygotowywanego zamachu, opuścił Niemcy, udając się za granicę. Jednak w ostatnim czasie, prócz tendencji monarchistycznych, nurtujących w armii niemieckiej dochodziło już do faktów, świadczących o tym, że w Reichswehrze panują niezdrów stosunki.

#### Bez paszportu

RZYM, 10 lutego (PAT.) — W związku z różnymi pogłoskami i domysłami, jakie wywołał pobyt b. kronprinza w znanej włoskiej miejscowości sportów zimowych Cortina d'Ampezzo, uzyskano tu następujące dane w tej sprawie.

Były kronprinz przybył do Cortina d'Ampezzo 3 lutego samochodem w towarzystwie adiufanta i służącego. Władze włoskie potwierdzają, że KRONPRINZ PRZEJECHAŁ GRANICĘ BEZ PASZPORTU, gdyż paszport został zapomniany w Berlinie przez służącego.

Gość niemiecki bezpośrednio po przyjeździe zamówił pokoje na okres 3-tygodniowy w hotelu „Miramonti”. Publiczność widuje go często uprawiającego sporty w towarzystwie księżny Heskowej. Dziś kronprinz telefonował do Berlina, gdzie znajduje się jego małżonka. Ponadto w dniu dzisiejszym kronprinz przyjął na 45 minutowej rozmowie dwóch przybyszów z Niemiec, których nazwiska nie są ustalone.

#### Ribbentrop urzęduje

BERLIN, 10 lutego (PAT.) — Min. Neurath pożegnał się dziś ze swymi najbliższymi współpracownikami, po czym przekazał urzędowanie ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentropowi.

#### Kara śmierci za sprzedaż maski

BERLIN, 10 lutego (Tel. wł.) Sąd wojskowy w Wilhelmshafen skazał jednego z marynarzy tułejczego oddziału piechoty marynarki na rozstrzelanie za samowolne przedłużenie urlopu i sprzedaż maski gazowej. Wyrok został wykonany.

## Kontrola Niemców zagranicą

### Obowiązek meldowania się w konsulatach

BERLIN, 10 lutego. (PAT.) — Dziennik Ustaw Rzeszy ogłasza dziś zarządzenie, nakładające na wszystkich obywateli niemieckich, przebywających zagranicą dłużej niż 3 miesiące, **OBOWIĄZEK MELDOWANIA SIĘ W NIEMIECKICH KONSULATACH.**

Obywatele niemieccy nie stosujący się do tego zarządzenia tracą prawo do ochrony ze strony Rzeszy, a w niektórych wypadkach obywatelstwo niemieckie.

Obowiązek meldowania się nie zostanie, ze względów technicznych, wprowadzony we wszystkich państwach zagranicznych równocześnie, lecz stopniowo. —

## Kulisy przewrotu w III Rzeszy

### Gestapo spowodowało rozstrzelanie Tuchaczewskiego, Jakira, Korca i Putny

WIEDEN, 10 2. (Tel. wł.) — Według nadeszłych tu z Paryża wiadomości, kulisy przewrotu w Trzeciej Rzeszy przedstawiają się wręcz rewelacyjnie.

Jak się okazuje, w sztabie Reichswehry istniała t. zw. „GRUPA ROSYJSKA”, na czele której stał gen. Fritsch.

Grupa ta uważała, iż należy jaknajszybcej odnowić traktat z Rapallo i oprzeć wojenną produkcję niemiecką o rosyjskie surowce.

Sojusz wojskowy sowiecko-niemiecki miał zapewnić Niemcom supremację w Europie, Sowietom zaś gwarantować zabezpieczenie tyłów podczas ich

rozgrywki z Japonią na Dalekim Wschodzie.

W planie tym leżało również, jakoby otwarcie drogi Sowietom do morza Bałtyckiego po przez opanowanie Łtwy i państw bałtyckich i zaspokojenie niemieckiego głodu ziemi, żywnymi terytoriami Polski.

Kontakty „grupy rosyjskiej” Reichswehry, do których z sympatią odnosił się marsz. Blomberg, ze sztabem rosyjskim, **ODKRYTE ZOSTAŁY PRZEZ „GESTAPO”.**

które zakomunikowało to kanclerzowi Hitlerowi

Ponieważ Reichswehra coraz silniej dążyła do supremacji wobec partii hitlerowskiej i rządu,

na polecenie „Führera” Gestapo dostarczyło dowodów omyślnych kontaktów Stalinowi, konsekwencją tego był proces moskiewski i

**ROZSTRZELANIE TUCHACZEWSKIEGO, JAKIRA, KORCA I PUTNY.**

W ten sposób przerwano kontakty i osłabiono „grupę rosyjską” w Reichswehrze, o czym bezpośrednio po procesie marszałka Tuchaczewskiego wspominał w „Le Temps” b. pułk. drugiego oddziału francuskiego Braud.

Ostatnia czystka generalna w Trzeciej Rzeszy jest tylko finałem rozgrywki, rozpoczętej przed dwoma miesiącami.

## Niemcy nie przepuścili

### transportu gazet francuskich dla Polski

PARYŻ, 10 2. (PAT). Specjalnym rozporządzeniem ministra propagandy odebrano debi

terenie III Rzeszy wszystkim pismom francuskim, omawiającym w sensie dla reżimu hitlerowskiego nieprzychylnym, ostatnie wypadki w Niemczech.

Najsurowsze normy zastosowano wobec dziennika „Le Temps”, który za wydrukowanie znanych rewelacji o kulisach zaszytych zmian pozbawiony został raz na zawsze prawa pojawiania się na terenie Rzeszy

Jednocześnie jak się dowiadujemy transporty gazet fran-

#### Wieżenie i deportacja za śpiewanie pieśni niemieckich we Włoszech

WIEDEN, 10 2. (Tel. wł.) — Prasa wiedeńska donosi, że w ostatnich czasach sądy włoskie w Bolzano wydały kilka wyroków, skazujących na więzienie, a kilka na deportację na wyspy za śpiewanie pieśni niemieckich.

skich, idące tranzytem przez Niemcy (m. in. do Polski) nie zostały przez władze niemieckie przepuszczone.

## Norman działał w afekcie

### Sądowe echa zajęć w Bielsku i Białej

CIESZYN, 10.2. (Tel. wł.) — Sąd przysięgłych w Cieszynie rozpoznał wczoraj sprawę kelnera Karola Normana z Bielska, oskarżonego o zastrzelenie w miesiącu wrześniu r. ub. robotnika Leona Wanota.

Zabójstwo to miało być powodem zajęć antyżydowskich w Bielsku i Białej.

Na rozprawie oskarżony nie przyznał się do winy, tłumacząc się, że działał w obronie koniecznej. Wanot zaatakował go i zranił, wówczas Norman lewą ręką wystrzelił, nie mając zupełnie zamiaru zabicia.

Sąd po zbadaniu 20 świadków i wysłuchaniu werdyktu przysięg-

łych, wyniósł wyrok, mocą którego Karol Norman skazany został na 6 lat więzienia.

W motywach sąd podał, że oskarżony działał w afekcie, lecz przekroczył obronę konieczną.

Powództwo cywilne sąd oddalił.

**Pomoc zimowa — to opieka społeczna, wykonywana dobrowolnie przez samo społeczeństwo.**



# Droga gwałtu - sprzeczna z katolicyzmem

**Posel ksiądz Downar twierdzi, że kwestię żydowską można rozwiązać tylko na drodze etycznej**  
**General Zeligowski o konstytucji, totalizmie i dyktaturze**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj przed południem rozpoczęło się plenarne posiedzenie sejmiku, poświęcone rozprawie ogólnej nad preliminarzem budżetowym na rok 1938-39.

Na posiedzenie przybyli członkowie rządu z p. premierem gen. Sławoj - Składkowskim i wicepremierem inż. E. Kwiatkowskim na czele.

Otwierając obrady wicemarszałek Schaetzel zakomunikował m. in. że w myśl art. 58 ust. 3 konstytucji, prace sejmiku nad budżetem powinny być zakończone do dnia 25 lutego r. b. Czas przewidziany na rozprawę budżetową obejmuje 72 godziny, czyli o 6 godzin więcej, niż w roku ub.

Sprawozdawca generalny p. Sowiński wygłosił dłuższe przemówienie, w którym obrazując prace komisji budżetowej wskazał, że tak jak w roku ubiegłym, nie było różnicy zdań, na temat polityki zagranicznej oraz spraw, związanych z obroną kraju.

## III Rzesza niepokoi

W zakończeniu mówca charakteryzuje szczegółowo zmiany wprowadzone przez komisję budżetową w preliminarzu, podkreślając, iż w wyniku ich dochody zostały podwyższone o 7,773,700 zł., wydatki o 27,764,900, zaś nadwyżka budżetowa o 8,800 zł. I wnosi o przyjęcie budżetu na r. 1938-39 w brzmieniu komisyjnym.

Po referacie pos. Sowińskiego w dyskusji pierwszy zabrał głos ks. pos. Downar, który podkreśla m. in., że Trzecia Rzesza i narodowy socjalizm przyczynami swymi budzą w społeczeństwie polskim silny niepokój.

## Gwałt zawodzi

Co do kwestii żydowskiej, to mówca podkreśla z naciskiem, że **DROGA GWAŁTU, SPRZECZNA Z KATOLICYZMEM, NIE DA KWESTII ŻYDOWSKIEJ WŁAŚCIWEGO BIEGU.**

Jedynie na drodze etycznej może rząd rozwiązać to zagadnienie przez ułatwienie emigracji żydowskiej.

Pos. Duch dowodzi, że element gospodarczo niezależny żydowski przeważa nad elementem polskim i domaga się rozłoczenia opieki nad głównymi gospodarzami państwa. W naszych warunkach aktualną jest sprawa kolonizacji, która winna iść w kierunku emigracji żydów, kolonizacji chłopskiej, emigracji sezonowej i wreszcie deportacji elementów, niepożądanych państwowo.

## Bru -- wielokrotnym mordercą

**Żona zbrodniarza postawiona również w stan oskarżenia**

BRUKSELA, 10 2. (PAT). Edward Bru, morderca Julii Kaempener z Antwerpii, jak się okazuje, jest wielokrotnym mordercą, przypominającym Weidema na. Lista jego zbrodni wzdłuża. Po przyznaniu się do zamordowania restauratorki z Gandawy Bertie Petit, Bru przyznał się do zamordowania w Brukseli pewnej kobiety lekkich ob-

## Dwie drogi

Pos. Zeligowski nawiązuje do pisma, które otrzymał od posłów członków komisji wojskowej. — Stwierdza, że jest zgodny w poglądach z nimi na rolę Wodza Na celnego i zastanawia się, w którym miejscu światopoglądy obu stron się rozchodzą.

Sądzi, że ta jedna droga, to konstytucja, a druga rozmaicie się nazywa: DYKTATURA, TOTALIZM, WODZOSTWO.

Nie twierdzi, żeby te drogi były złe, pragnie tylko jasnej sytuacji: albo pójdziemy drogą konstytucji, albo drogą zorganizowania narodu poza nią.

Mówca wybrał tę pierwszą drogę, nie widząc w swym sumieniu usprawiedliwienia dla wejścia na drogę inną. Powołuje się tu mówca na autorytet Wielkiego Marszałka, który nie chciał być dyktatorem i zawsze szukał

form prawa dla swych posunięć.

Podobną cechę miało rozwiązanie BBWR. po wejściu w życie nowej konstytucji. I w tym kierunku należało iść dalej.

Poza tym mówca nie sądzi, że jak ktoś ma odmienne poglądy, to z nim już nie można współpracować.

## Rada doświadczonych

Powracając do konstytucji, p. Zeligowski mówi, iż jest jakgdyby nie doprowadzona do końca. Gromada ma radę, gmina ma radę, powiat i województwo też mają rady, rząd ma sejm i senat, a kogo ma pan Prezydent? (Głosy: Cały naród).

Mówca sądzi, że w sposób realny możnaby przyspieszyć konsolidacji narodu, gdyby dla ustalenia wielkich linii politycznych państwa, pan Prezydent powo-

łał jako organ doradczy zespół, złożony z przedstawicieli wszystkich ugrupowań ideowych. Nie byłby to urząd, gdyż konstytucja takiego nie przewiduje, lecz zespół ludzi zasłużonych i doświadczonych.

## Ordynacja narażona na nieaktualność

POS. DUCH składa oświadczenie, w którym powiada, że w komunikacie dla klubu sprawozdawców parlamentarnych, zredagowanym pośpiesznie opuścił słowa „w obecnej sesji”, co zostało źle zrozumiane, jakoby sejm w ogóle nie chciał zajmować się sprawą ordynacji wyborczej do parlamentu. Tak nie jest. Z opinii kolegów, z którymi mówca rozmawiał, wyciągnął on tylko wniosek, że sprawa ta jest nieaktualna w sesji obecnej, gdyż sejm poza budżetem ma do

zafatwienia dużo ustaw, m. in. projekt ordynacji wyborczej do większych miast.

POS. TARNOWSKI twierdzi, że przyczyną słabości rządu jest brak kontaktu ze społeczeństwem. Mówca twierdzi, że O. Z. N. mimo, że deklaracja plk. Koca zyskała sobie zrozumienie w olbrzymiej większości społeczeństwa, daje bardzo nikłe rezultaty. —

Pos. Rubinstein uskarża się, że władze tolerują nawoływania do przestępstw przeciwko żydom.

Po krótkim przemówieniu posła Nessinga i końcowych wywodach sprawozdawcy generalnego pos. Sowińskiego, rozprawę ogólną nad budżetem zakończono. —

Dnia 11 b. m. sejm przystąpi do rozprawy szczegółowej nad budżetem.

# Zarówki na prąd... radiowy

## Niezwykły proces przed sądem w Hamburgu

W pierwszych dniach lutego odbył się w Hamburgu proces, jakiego jeszcze nie było na świecie. Sędziowie dosłownie nie wiedzieli, co mają zrobić z oskarżonymi, gdyż kodeks karny nie przewiduje przestępstwa, którego się dopuścili.

Na przedmieściach Hamburga znajdują się duże kolonie domków robotniczych. Jeden z mieszkańców takiej kolonii, z zawodu elektrotechnik, słyszał coś o możliwości przetwarzania fal radiowych na prąd elektryczny, który można użyć do celów oświetlenia i zaczął robić próby. I rzeczywiście, po jakimś czasie udało mu się zamajstrować coś w rodzaju transformatora, który, połączony z anteną radiową, dawał energię elektryczną, wprawdzie w bardzo małej ilości, ale zawsze wystarczającą do rozżarzenia niewielkiej żarówki elektrycznej.

Ulepszając swój wynalazek, doprowadził do tego, że energią radiową, czerpaną z anteny, oświetlił pokój jedną żarówką. Wiadomość o tym szybko się rozeszła po całej kolonii i w ciągu kilku tygodni świeciło się już w domkach robotniczych ogółem czterysta żarówek, dla których źródłem energii były fale stacji hamburskiej, chwytane na wysokie anteny.

Po pewnym czasie dowiedziało się o tym kierownictwo stacji radiowej w Hamburgu i zawiadomiło dyrekcję pocztową, gdyż radio niemieckie stanowi własność pocztową. Technicy i

radcowie prawni dyrekcji pocztowej długo zastanawiali się, co z tym fantem zrobić i byliby najchętniej patrzyli na to przez palce, ale ilość żarówek, korzystających bez żadnego licznika z energii antenowej radiostacji hamburskiej, zwiększała się na przedmieściach z tygodnia na tydzień.

Zdecydowano tedy, że trzeba wystąpić na drogę sądową. —

## Kiedy porucznik może wstąpić w związki małżeńskie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister spraw wojskowych wydał zarządzenie o zawieraniu związków małżeńskich przez poruczników.

Przy udzielaniu zezwoleń na zawarcie małżeństwa przez poruczników, składane będą do dyspozycji władz wojskowych przez opiekunów narzeczonej książeczki oszczędnościowe, z których wypłacane będą stałe kwoty dla małżeństwa, wynoszące w Warszawie zł. 100 miesięcznie, na prowincji zł. 75.

## Hr. A. Hochberg głównym spadkobiercą ks. Pszczyńskiego

KATOWICE, 10 2. (PAT). — Dziś o godz. 10-ej rano w sądzie grodzkim w Pszczyńcu nastąpiło otwarcie testamentu zmarłego księcia Pszczyńskiego Jana Henryka XV. Testament ten jest obszerny i szczegółowy. Zmarły książę podzielił swój majątek pomiędzy najbliższą rodzinę, przy czym głównym spadkobiercą i wykonawcą testamentu jest młodszy syn księcia hr. Aleksander Hochberg.

Otwarcie testamentu nastąpiło w obecności młodszego syna Aleksandra hr. Hochberga i żony drugiego zmarłego syna Klotyldy hr. Hochberg.

Najstarszy syn ks. Jan Henryk XVII nadesłał do sądu pismo, w którym usprawiedliwia swą nieobecność wyjazdem za granicę.

zwłaszcza, że rzeczoznawcy byli zdania, iż wykorzystywanie fal radiowych do celów oświetlenia osłabia w pewnym stopniu moc stacji nadawczej i zmniejsza jej zasięg.

Pierwotnie oskarżono owych kilkuset mieszkańców kolonii robotniczej o kradzież prądu elektrycznego — sąd jednak odrzucił to oskarżenie, gdyż kradzież prądu elektrycznego może być dokonana tylko za pomocą nielegalnego przyłączenia się do przewodów sieci elektrycznej, co w tym wypadku nie miało miejsca. Amatorzy darmowego światła nie przyłączali się bowiem do żadnej sieci elektrycznej, lecz do „eteru”.

Po długim namyśle zastosowano pewien przepis ustawy radiowej, który przewiduje, że instalacje odbiorcze służą do

odbierania audycji radiowych. Sąd tedy orzekł, że oświetlanie mieszkania nie może być uważane za odbieranie audycji radiowej i skazał posiadaczy instalacji oświetleniowych na drobne kary pieniężne.

Przy tej sposobności rzeczoznawcy, powołani przez sąd, wyjaśnili, że w bezpośrednim sąsiedztwie każdej silnej stacji radiowej powstaje tak zwane „pole elektryczne”, które jest w stanie wywołać w przewodach antenowych napięcie elektryczne, wystarczające do oświetlenia słabej żarówki elektrycznej. Zasięg tego „pola elektrycznego” jest jednak stosunkowo niewielki i dlatego używanie energii radiowej do celów oświetleniowych możliwe jest tylko w najbliższym sąsiedztwie stacji.

## Odmłodzenie armii

Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK, 10. 2. (PAT) — „New York Times” podaje kilka szczegółów, dotyczących dymisjo-

nowania wyższych oficerów armii amerykańskiej. Zarządzenia te szły z sztabu generalnego gen. Craiga mają na celu odmłodzenie szeregów armii.

Diennik dowiadyuje się, że jeszcze w ciągu roku bieżącego przewidziane jest dymisjonowanie 26 generałów brygady i generałów majorów. Już w ciągu ubiegłych trzech lat przeciętny wiek wyższych oficerów został obniżony z 61 do 56 lat. Po nowych zarządzeniach przeciętny wiek obniży się do 54 lat.

## Samolot Praga—Paryż nie ląduje w Norymberdze

Ostatnio czechosłowacka linia lotnicza zmieniła trasę lotu Praga — Paryż. Do tej pory samolot zatrzymywał się w Norymberdze. Obecnie pierwsze lądowanie po 4 godzinach lotu nastąpi w Strasburgu.

W odpowiedzi na zapytania przedstawicieli prasy dyrekcja czechosłowackiej linii lotniczej wyjaśniła, iż zmianę wprowadzono na życzenie pasażerów, którzy narażeni byli na różne szkany władz miejscowych w Norymberdze. Zdarzało się, iż bez żadnych motywów aresztowano pasażerów w Czechosłowacji, którzy musieli tracić 24 i 48 godzin, aż nieporozumienie się wyjaśniło.

Z tego względu wielu pasażerów rezygnowało nawet z lotu trasą Praga — Paryż.

## Poranek literacko-sportowy w Łodzi

Poranek literacko-sportowy, który organizuje w niedziele 20 b. m. zarząd okręgowego związku lekkoatletycznego, odbędzie się w sali Państwowej Szkoły Przemysłowej przy ul. Żeromskiego 115. Na poranku tym wystąpią m. in. Wajsówna i Kwaśniewska, które podzielią się ze słuchaczami wrażeniami z olimpiady.



# Ludzie o kryminalnej przeszłości

działali w szeregach Str. Narodowego w pow. myślenickim

Lwowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj jako świadek w procesie Doboszyńskiego zeznawał starszy myślenicki p. Bassara. Świadek opisuje stosunki panujące w jego powiecie, zaznaczając, iż żadnego nasilenia komunistycznego nie było. Jeśli robota polityczna Str. Nar. nie rozwijała się to winę ponosi samo stronnictwo, gdyż w teren wysyłało ludzi o przeszłości kryminalnej. Wymienia nazwiska działaczy Str. Nar., przed którymi właściciele niekiedy. Świadek przytacza, że była u niego nawet delegacja ze wsi Biekowice, która skar-

żyła się, że członkowie Str. Nar. dokonali u gospodarza Kani kradzieży koni. Nic dziwnego, że lud-

## Lecą szyby w sklepach żydowskich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Lublina donoszą, że w ostatnich dniach powtórzyły się wypadki bicia szyb w przedsiębiorstwach, których właściciele są żydami. Wybito szyby w zakładzie fotograficznym „Foto-Studio” i w przedsiębiorstwie fotograficznym „Venus”.

ność broniła się przed takimi członkami Str. Nar. Świadców są znane wypadki, gdy ludzie karani za paserstwo i inne kryminalne przestępstwa byli informatorami i działaczami Str. Nar.

Następnie świadek opisuje przebieg najścia na swe mieszkanie w Myślenicach. Świadek twierdzi, że dom cały podczas najścia otoczony był ludźmi z karabinami. Po zdemolowaniu mieszkania napastnicy wycofali się. Świadek stwierdził, że zabrano mu portfel z 300 zł. w gotówce, który leżał pod poduszką i zegarek. Szkody poczynione w mieszkaniu ocenia na 500 zł.



# Patriotyzm to nie nacjonalizm

Rozbieżność zdań między większością komisji sejmowej a referentem, atakującym Z. N. P.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Komisja budżetowa senatu obradowała nad budżetem min. wyznań religijnych i ośw. publ. Obszerny referat wygłosił sprawozdawca sen. Rudowski. Analizując sytuację w dziedzinie oświaty stwierdza, że zwrot ku lepszemu już następuje.

## „Jeszcze się spóźnili”

Referent wspomina m. in. o rządach ideologicznych, panujących wśród młodzieży i stwierdza, że taktyka młodzieży, to nie jest taktyka smarkaczy, młodzieży — to twarda walka o idee, o przyszłość.

Słuszne są głosy: „Musimy się z nimi dogadać. Jednak jest tu w tym miejscu pesymista — oświadcza mówca — Stwierdza, żeśmy się spóźnili, doświadczył tego na sobie p. k. Koc. Moje obserwacje mówią mi, że młodzież już nie chce się z nami dogadać, że chcą iść sami.

## Tylko przełom

W dalszym ciągu sen. Rudowski wskazał, że zdaniem grupy tej młodzieży, społeczeństwo polskie tak głęboko zapadło w uśpienie, że tylko metoda przełomów będzie je mogła z niego wydobyc. Ta metoda niewątpliwie wskazuje na pewne infiltracje totalizmu. Niesie w sobie zaród i pierwiastki niebezpieczne i groźne w konsekwencji.

Następnie referent mówi o zagadnieniach wychowawczych i atakuje przy okazji Z. N. P. za jego zbyt lewicowe tendencje. W końcu mówca domaga się stworzenia takich warunków w szkole ogólnokształcącej, by młodzież chrześcijańska nie była wychowywana przez nauczycieli narodowości żydowskiej.

## Patriotyzm to nie nacjonalizm

SEN. MICHAŁOWICZ nawiązując do uwag sceptycznych sprawozdawcy o uczuciach patriotycznych lewicy, oświadcza, że lewicy młodzieży akademickiej i robotniczej stanęła na apel Naczelnego Wodza w dniu 11 listopada, stwierdzając, że nie stawia żadnych warunków, gdy chodzi o zaszczyt przelania krwi za Ojczyznę.

Tymczasem pewien odłam młodzieży, krzyżujący najgłośniejsze o swych uczuciach narodowych, był chłopów z Sokolnik pod Lwo-

wem za to, że przyszli wziąć udział w rewii w dniu święta państwowego na apel Naczelnego Wodza.

Mówca godzi się z referentem co do uwag na temat idei narodowej, jako podstawowej dla wychowania, ale pod warunkiem, że zostanie określone, czy idea narodowa będzie odpowiednikiem pojęcia patriotyzmu, czy nacjonalizmu. Na patriotyzm pisze się mówca, na nacjonalizm nie.

## Brak szkół państwowych w Łodzi

SEN. ALGAJER porusza sprawę szkolną na terenie Łodzi, gdzie uderza, jak zaznacza, nie normalnie mała ilość gimnazjów państwowych. — Budowa wieców gmachów szkolnych dla państwowych szkół średnich jest w Łodzi kwestią palącą. Ponieważ w preliminarzu obecnym są pewne kwoty na budownictwo gmachów państwowych przez poszczególne ministerstwa, należałoby zwrócić uwagę na Łódź.

## Referent posunął się za daleko

Mówca zaznacza, że nie można pewnych zjawisk generalizować, nie można twierdzić, 98 proc. nauczycieli, to komuniści. Nie można na podstawie poszczególnych wypadków żądać zamknięcia Z. N. P. dlatego, że może tam jest 200 komunistów. To są zagadnienia złożone i mogą być rozwiązane z całym szeregiem konsekwentnych zarządzeń. A jeżeli chodzi o światopogląd, trzeba pamiętać i tu mogę podać cały szereg przykładów, że zarówno kler, jak i młodzież demokratyczna, mają swoje piękne karty. Zarówno wśród kleru, jak i wśród demokratów byli bohaterzy, byli i zdziwcy. — Tych SENAT 3

zagadnień nie załatwi się jedną rezolucją. Konstytucja słusznie zestawia: państwo, naród, religia. Uważam, że referent w swych wnioskach posunął się za daleko.

## Poderwany autorytet

Sen. Rostworowski zatrzymuje się czas dłuższy przy kwestii wychowania młodzieży chrześcijańskiej przez nauczycieli żydowskich i zaznacza, że trzeba sobie z tego zdać sprawę, że przy dzisiejszej atmosferze, nie do pomysłenia jest wychowywanie polskich dzieci przez żydów.

Senator jest zdania, że nie można było gorzej załatwić sprawy Z. N. P., niż była ona załatwiona przez rząd. Co do zain-



Stodkie dzięki słońcu!

**Jafskie pomarańcze i grejpfruty**

sa najsoczystsze

OWOC PALESTYŃSKI

ojowania tej sprawy, można się jeszcze spierać, natomiast jej zakończenie spowodowało upadek autorytetu rządu.

Równie źle ze szkoda dla autorytetu rządu została załatwiona sprawa „ghetta” iawkowego. — Mogły być co do tego problemu różne zdania. Można było dojść do przekonania, że należy stanowisko zaszczyt poprzednio zrewidować, ale nikt nie może żądać od ministra, by tę ofiarę ze swoich przekonań zrobił, pozostając na stanowisku. Bo to podrywa autorytet władzy.

## Wybryki należy potępić

SEN. DOBACZEWSKI, mówiąc o sprawach młodzieży, podkreśla, że obowiązkiem jest powiadzić młodzieży „Złe się bawicie”, a nie usprawiedliwiać tego, jak to w pewnym stopniu czyni dzisiejszy referat senatora Ru-

dowskiego.

Strajk nauczycieli nie był słusznym i właściwym postępkim. Jeżeli jednak się z tego powodu piorunuje, to również należy potępiać i zwalczać strajki okupacyjne młodzieży. — Jest to tak samo wystąpienie przeciwko legalnej władzy. Bądźmy sprawiedliwi, ważmy szalę na obie strony. —

Atakowano tu rząd, że źle rozegrał sprawę z nauczycielami. Mnie się zdaje — oświadcza mówca — że sprawę stawia się na niewłaściwej płaszczyźnie. Przecież to nie są strony walczące i nie może tu być mowy o „rozgrywce”, czy walce. Rząd zwrócił uwagę Zw. N. P. w formie ostrej zresztą, na błędny kierunek działania. Poczekajmy jaki będzie rezultat i nie przesadzajmy z góry o wynikach.

## Demonstracja, a nie strajk

SEN. FLESZAROWA chciałaby się dowiedzieć, jakie organizacje młodzieży ma na myśli p. referent, mówiąc o niepatriotycznej młodzieży lewicowej i przeciwstawiając ją patriotycznej prawicowej.

Sen. Fleszarowa w dalszym ciągu swoich wywodów podkreśla, iż strajk nauczycieli nie był strajkiem, ale demonstracją. Spotkał ich zarzut najcięższej zbrodni, opartej na błędnych informacjach. Chodziło o zadokumentowanie, że nie można przyjąć do pracy z dziećmi w tak wzburzonym stanie.

## Państwo kościelne czy polskie

SEN. KWAŚNIEWSKI nawiązując do uwag referenta, że walka z klerem nie da się oddzielić od walki z religią, sądzi, że nikt nie może kwestionować, iż lud polski jest wysoce religijny.

Jeżeli jednak chodzi o stosunek chłopów do kleru, to wystarczy przeczytać pamiętniki chłopów. Okazuje się, że nie ma prawie ani jednego pamiętnika, któryby nie zawierał drastycznej krytyki w stosunku do kleru. Związek Nauczycielstwa Polskiego można rozwiązać, można zmusić do posłuszeństwa. W stosunku do kleru tego uczynić nie można, bo korzysta on z szeregu przywilejów. Albo będzie walka z klerem, oświadcza sen. Kwaśniewski, albo jej nie będzie, ale w takim razie musimy sobie powiedzieć, że idziemy do państwa kościelnego i przestajemy być państwem polskim.

## „Nie położę podpisu”

Po przemówieniu sen. Sieroszewskiego i Petrażyckiego, zabrał głos

przewodniczący komisji SEN. JANUSZ JĘDRZEJEWICZ. Powołując się na przepisy regulaminowe, przewodniczący podnosi m. in., że sprawozdanie komisji podpisuje poza sprawozdawcą przewodniczący komisji. Przewodniczący kładąc swój podpis pod referatem tym samym stwierdza, że referat ten odzwierciedla poglądy całej komisji. Sądząc z przeprowadzonej dyskusji, odnosi przewodniczący wrażenie, że referat sen. Rudowskiego temu warunkowi nie odpowiada. Podpis przewodniczącego komisji jest wyrazem nie tylko zapatrywania całości komisji, lecz jego indywidualny. Osobiście z drugą częścią referatu nie zgadza się przewodniczący z merytorycznego punktu widzenia. Ocena działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego tak jak to ujął sen. referent nie jest zgodna z zapatrywaniami mówcy.

Po przemówieniu przewodniczącego zabrał głos minister W. R. i O. S. prof. Wojciech Świętosławski (ze względu na spóźnioną porę przemówienie p. ministra podane zostanie w dniu jutrzejszym).

## 3 dni na usuwanie zgrzytów

Z kolei zabrał głos sprawozdawca sen. Rudowski, który w dłuższym wywodzie odpowiadał na wywody poszczególnych mówców.

Przewodniczący sen. Jędrzejewicz zaznacza ponownie, że nie widzi niemożliwości wyrównania stanowiska komisji względem sprawozdawcy. Sprawozdanie to zostanie opracowane w ciągu trzech dni przez referenta w kierunku usunięcia momentów zadrażniających. Wówczas można się będzie zorientować jakie stanowisko zajmie komisja. Gdyby okazało się, że do porozumienia nie dojdzie, ale mówca ma nadzieję, że tak źle nie będzie, to będzie drugie posiedzenie komisji nad tym budżetem.

Na tym po północy posiedzenie zakończono.

## Kartel drożdżowy ma być prolongowany do 1940 roku

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach gospodarczych krąży sensacyjna pogłoska, że kartel drożdżowy będzie prolongowany do r. 1940. Umowa ograniczająca powstawanie nowych drożdżowni wygasła już właściwie w październiku 1937 roku. Prolongowanie kartelu przywróciłoby moc tej umowie.





Głośny ze swojego zamieszkania do mundurów i orderów premier Goering dn. 4 b. m. został mianowany marszałkiem polnym, a już 5 b. m. zjawił się na otwarciu wystawy malarskiej w Berlinie w mundurze feldmarszałka.

To zamieszkanie Goeringa do mundurów i świecidełek jest przedmiotem żartów w Niemczech i znajdują swój odzwierciedlenie na deskach teatrzyków i kabaretów.

W jednym z kabaretów berlińskich wystawiają skecz mitologiczny. Na scenie jest Pluton, oczekujący Hermesa. Wreszcie zjawia się Hermes w pstrokatym mundurze, obwieszony ze wszystkich stron orderami.

— Co to za mundur, Hermanie... pardon, Hermersie? — zapytuje go aktor grający Plutona.

Na pierwszych przedstawieniach publiczność była przekonana, że aktor istotnie się pomylił i umierała ze strachu. Dopiero aktor uspokajał publiczność:

— Żart ten jest dozwolony. Przeszedł przez cenzurę. Możecie państwo śmiać się.

W całej Rosji odbywa się przywracanie na łono partii komunistycznej członków niesłusznie usuniętych, jako wrogów ludu.

A niesłusznie rozstrzelani? Ci znaleźli się w korzystniejszej sytuacji. Im przynajmniej nie grozi nowa czystka.

Obrazek z niedalekiej przyszłości.

Stalin przyjmuje na Kremlu L. G. Rowntree'a i wyraża żywe niezadowolenie z dotychczasowych rezultatów jego polityki.

— Cóż mi więc radzicie, towarzyszu Stalin?

— Spisać testament!

Zmarłemu księciu Pszczyńskiemu Janowi Herynkowi XV wydarzyła się w r. 1911 następująca przygoda. Przybył on swego czasu do swego browaru w Tychach, celem wręczenia pamiątkowych zegarków tym robotnikom, którzy pracowali w browarze 25 lat. Przy tej okazji przemówił do zebranych robotników po polsku. Jakiś żandarm doniósł o tym landratowi Rupertowi w Opolu a ten skierował sążniste pismo do prezydenta we Wrocławiu, który skierował całą sprawę do ministra spraw wewn. w Berlinie. Kanclerz Rzeszy, który także o powyższym incydencie był powiadomiony, wspominał nawet o tym cesarzowi Wilhelmowi, który był przyjacielem księcia.

Przy pewnej okazji cesarz Wilhelm, rozmawiając na ten temat z księciem Pszczyńskim, pokpiwał z nadgorliwości swoich urzędników. Od tego czasu stary książę zabronił zapraszać na swój zamek landrata Ruperta, mówiąc, że nie chce widzieć w swoim otoczeniu ludzi „o ograniczonej inteligencji”.

„Financial News” pisze, iż na przeszkodzie przyznaniu przez banki londyńskie kredytów Włochom stoi jedynie sytuacja na morzu Śródziemnym.

Dopóki więc flota włoska nie odpłynie z Hiszpanii, flota angielska nie wpłynie do Włoch.

# Przemysł czwartego wymiaru

## Ludzie, którzy robią majątki na łatwowierności swych bliźnich

Paryż był oddawna eldorado badań okultystycznych i naukowych przesądów w najjaskrawszej formie. Od czasu kryzysu gospodarczego liczba „proroków” i „prorokiń” zwiększyła się znacznie. Pewien statystyk obliczył niedawno, że rocznie tonie około 500 milionów franków w kieszeniach różnych żyjących we Francji astrologów, taktików, jasnowidzów, chiromantek i innych przemysłowców „czwartego wymiaru”. Ci znowu wydają rocznie na reklamę w gazetach około 30 milionów franków. Jeden z wielkich wieczornych dzienników paryskich zarabia na tej reklamie rocznie półtora miliona franków. Pewien głośny fakir paryski zużywa miesięcznie znaczków pocztowych na kwotę 400.000 franków, ażeby odpowiedzieć na wszystkie listy, zapytujących go o rady. Są w Paryżu jasnowi-

dzowie, którzy biorą po 1000 do 2000 franków za „konsultację”, trwającą 10 minut, przy czym sekretarz fakira oblicza czas z zegarkiem w ręce. Ale jest cała armia drobnych „proroków”, którzy zadowolają się kwotą pięciu albo dziesięciu franków.

Dopiero niedawno wszystkie dzienniki francuskie doniosły o oszustwach, popełnionych przez dwie pracujące na Riwierze wroźbiki, które wytudziły od pewnego uczeniwej majstra piekarskiego 45.000 franków, a w ub. tygodniu odbyła się przed są-

dem paryskim rozprawa przeciwko pewnej „jasnowidzącej”, która wzięła za napój miłosny (będący zresztą tylko gwałtownie działającym środkiem przeczyszczającym) honorarium w kwocie 27.000 franków od pewnej eleganckiej, starszej pani.

Ale czym to jest wobec Om? Om jest indyjską boginią, której posąg znalazł przed rokiem pewien stary bramania w napół rozpadającej się świątyni w Benares. W księgach Wedy przedstawiona jest ona jako bogini płodności, życia i szczęścia, a

dla jej paryskiego proroka Omara Khana, który mimo swego arabskiego nazwiska jest hindusem; stała się tym samym. Omar Khan kazał sporządzić reprodukcję posągu bogini w kształcie srebrnych medalików. Kto nosi taki medalik, tego nie tknie się żadne nieszczęście. Tak przynajmniej twierdzi Omar Khan. Produkcja medalików zaczęła się przed czterema miesiącami, ale już obecnie 60.000 francuzów nosi talizman bogini Om, a odlewnia medalii nie może dać rady napływającemu wciąż zamówieniom. Ponieważ medalik kosztuje 3 franki, prorok zarobił już na tym interesie w 4 miesiące 180.000 franków.

Inny rodzaj przesądu stanowi „numeroskop” narodowej loterii francuskiej. Tajemnica prowadzenia tego „numeroskopu” tkwi w namiętności francuzów do hazardowania. Kto kupi medalik bogini Om, otrzymuje jednocześnie u zręcznego bramania starannie opracowany „numeroskop”, t. zn. zestawienie jego szczęśliwych liczb. Podług tych liczb może wybierać dnie swoich zaręczyn, ślubu, interesów itd. Może również kupować według niego losy na loterię. Jeśli kupi według „numeroskopu”, wygra z pewnością. Dla uproszczenia sobie interesu, Omar Khan oświadcza, że jego „numeroskop” odnosi się do wszystkich loterii świata.

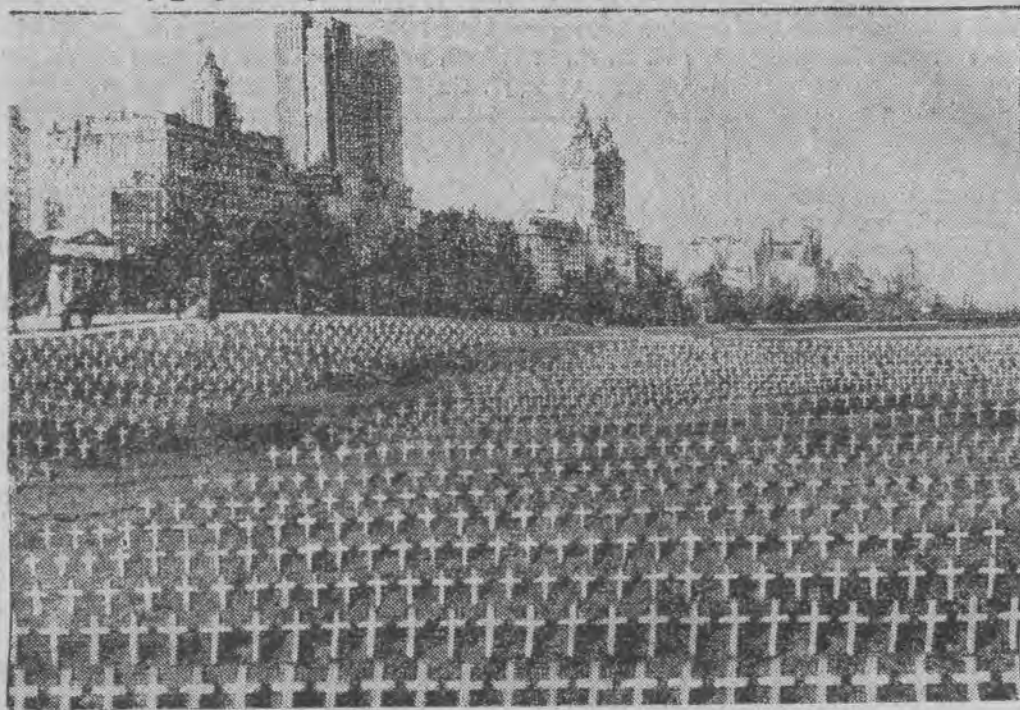
Do przesyłki Omara Khana dodana jest mała lista pism z wyrazami uznania i podziękowania tych, którym bogini Om przyniosła szczęście. Pisma te nie są sfalszowane, zaopatrzone są w dokładny adres nadawcy. I tak pewna wdowa w Tours wygrała „dzięki bogini Om” dziewięć razy z rzędu: dwa razy 1.000 franków. Jakiś inwalida z Grenoble wygrał nawet 11 razy z rzędu, a 13 innych szczęśliwych graczy dziękują bogini Om za wygrane, wahające się między kwotą 1000 i 300.000 franków.

Takie uznania są przekonywujące. Ale kto nie wierzy w cudowną siłę bogini Om, ten da się przekonać inaczej, gdyż bramania Omar Khan wyznaczył w tych dniach nagrodę w kwocie 100.000 franków dla tego, kto dowiedzie, że listy z uznaniem są sfalszowane lub zapłacone przez Omara Khana.

Ale nikt mu tego nie dowiedzie. Ci szczęśliwi gracze wygrali istotnie na loterii, lecz byłoby niewątpliwie wygrali również bez „numeroskopu” Omara Khana. 59.985 innych posiadaczy „numeroskopu” dotychczas nie wygrało i nie przesłało Omarowi Khanowi listów z podziękowaniem. Ale o tym zapominają nabywcy srebrnych medalików, interes Omara Khana kwitnie i rozwija się doskonale.

Fr. R.

### Tak wyglądałby Park Centralny w Nowym Jorku



gdyby pogrzebano w nim ofiary jednego roku wypadków samochodowych w Stanach Zjednoczonych, bowiem liczba ich wynosi przeszło 40 tysięcy.

## Sztucznie wywoływany rak

### Na tropie powstawania tej strasznej choroby

Z Ameryki doszła wiadomość o odkryciu, którego doniosłość praktyczna nie daje się jeszcze dokładnie ocenić, aczkolwiek dziś już uczeni twierdzą, że odkrycie to jest pierwszym krokiem w nowej zupełnie dziedzinie.

Rzecz ma się tak: dyrektor instytutu dla badań medycznych w Filadelfii, L. G. Rowntree, otrzymał przy zastosowaniu pewnej metody substancję oleistą z roślin, która — po zastrzyknięciu szczurom — wywołuje raka. Substancję tę otrzymano traktując eterem świeże pędy pszenicy i innych zbóż; oleista substancja podawana lub zastrzykiwana szczurom wywoływała po pewnym czasie tworzenie się w okolicy podbrzusza narośli rakowatych. Badanie pod mikroskopem wykazało, iż narośle te są to sarkomatyczne włókniaki. Nowotwory występują pojedynczo albo w grupie

Rowntree podkreśla przy tym, iż olej, otrzymywany z pszenicy w sposób zwykły, nie przyczynia się nigdy do powstawania narośli rakowatych. Olej otrzymywany przy prasowaniu i wylaczaniu nie ma właściwości oleju otrzymanego za pomocą traktowania ziarna eterem. Aczkolwiek fakt wywoływania raka u szczurów przy stosowaniu oleju nr. 2 jest niezbity, to jednak uczeni filadelfijscy przyznają, iż na razie niewyjaśniona jest zupełnie kwestia, jakie składniki owej substancji oleistej przyczyniają się właściwie do powstawania nowotworów rakowatych. Rowntree stwierdził na razie, iż składniki te w każdym razie nie są identyczne z witaminą „E”, ani też z jej pochodnymi. Gdy substancję zastrzykiwano szczurom, tworzyły się wrzody, od zwykłej cysty począwszy, aż do złośliwych narośli rakowatych. Rowntree zaznaczył przy tym wyraźnie, że chociaż udało się po raz pierwszy wywołać raka przy użyciu substancji roślinnej, to jednak fakt ten nie ma nic wspólnego z konsumpcją jarzyn

Eksperymenty filadelfijskie wywołały w świecie naukowym i medycznym wielkie wrażenie,

gdyż otwierają one nowe perspektywy w dziedzinie etiologii raka. Aczkolwiek sam Rowntree ocenia swoje odkrycie bardzo wstrzeźliwie, można mieć jednak nadzieję, że dalsze badania w tym kierunku przyniosą być może w przyszłości nowe odkrycia, które rzucają światło na pochodzenie i przyczyny powstawania straszliwej choroby i przyczynią się tym samym do zastosowania metod leczenia, które działać będą prewencyjnie. (Or.).

CASINO

Pocz. 4, 6, 8, 10

„UN CARNET de BAL”

Ze względu na wysoką wartość artystyczną filmu, prosimy Szen. Publiczność o łaskawe punktualne przybycie na początki seansów.

„JEJ PIERWSZY BAL”

„POLTOUR”  
Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.  
Łódź, Traugutta 2, tel. 107-86  
(Wycieczki na Targi Brytyjskie)  
DO LONDYNU

Indywidualne podróże do Wiednia, Włoch, Francji, Anglii, Belgii. Sprzedaż kart okrętowych, biletów kolejowych i lotniczych do krajów europejskich i zamorskich.



**Wiadomości bieżące**

**DYZURY APTEK.** — Noce d. siejszej dyzurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemzy, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epszajna, Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

**ROZSZERZENIE SIECI TRAMWAJOWEJ.** — W nadchodzącym tygodniu zbierze się podkomisja celem przygotowania materiału dla komisji do rozszerzenia sieci tramwajowej w Łodzi, która omówi tę kwestię na posiedzeniu odbytym w lutym r. b.

**PAWEŁ PROKOPIENI W ŁODZI.** — Wczoraj przybył do naszego miasta znakomity śpiewak (bas) p. Paweł Prokopieni. Wczoraj złożył on wizytę prezydentowi miasta p. Mikołajowi Godlewskiemu.

P. Paweł Prokopieni zamierza dać koncert na rzecz pomocy finansowej dla bezrobotnych w Łodzi.

**Urlop**

Prez. Godlewskiego

Prezydent Godlewski rozpoczął wczoraj kilkudniowy urlop wypoczynkowy. P. prezydenta zastępować będzie w magistracie p. wiceprezydent Kazimierz Kozłowski.

**Wolne zawody**

bez kart rejestracyjnych

Sejmowi przedłożony został projekt ustawy o kartach rejestracyjnych, które zastąpią świadectwa przemysłowe.

W stosunku do pierwotnego projektu wprowadzono w ostatniej chwili zmianę, zwalniając wolne zawody (lekarzy, adwokatów itp.) od obowiązku ich wykupu.

Kupcy, wpisani do rejestru, którzy płacili za świadectwa przemysłowe 370 złotych do 6,700 zł., opłacać będą za karty rejestracyjne po 250 zł. Dla drobnych kupców opłata wynosić będzie od 10 do 30 zł., gdy świadectwo kosztowało od 18 i pół zł. do 148 zł.

W przemyśle płacono dotąd za świadectwa od 370 zł. do 11.100 zł., a należność za kartę rejestracyjną wyniesie — 300 zł.

Drobni rzemieślnicy i przemysłowcy otrzymają karty za 7 do 25 zł., gdy za świadectwa opłacali 7,40 do 222 zł.

Równocześnie dla większych przedsiębiorstw podwyższone będą stawki podatku obrotowego o 0,1 proc.

**Kontrola firm przez asystentów inspekcji pracy**

W dniu wczorajszym asystenci inspekcji pracy i związku pracowników handlowych i biurowych przeprowadzili kontrolę szeregu przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta.

Kontrola ta miała między innymi na celu sprawdzenie, czy w tych przedsiębiorstwach przestrzegany jest 8-godzinny dzień pracy.

W kilku firmach sporządzono protokoły, które przesłano do referatu karnego inspekcji pracy.

**Pożar w fabryce**

firmy Jaskowicz i Goldberg

Wczoraj o godz. 14,30 wezwano straż ogniową do pożaru na terenie posesji Eksztajna przy ul. 6-go Sierpnia 25.

W mieszczącej się tam fabryce firmy „Jaskowicz i Goldberg”, wskutek krótkiego spięcia zapalił się transformator.

Na miejsce wyruszyły plutony IV, VI i VIII, które pożar ugasiły. Transformator uległ zniszczeniu.

**Młodo się w Polsce umiera**

**Tylko 8 procent ludności żyje ponad 60 lat**

Czwartą część ludności Polski stanowią dzieci w wieku do 9 lat włącznie. W krajach zachodnio - europejskich odsetek dzieci w stosunku do ogółu ludności jest niższy, przeważnie znacznie niższy. Wynosi on dla Niemiec 15,6 proc., dla Anglii 15,8 proc., dla Szwecji 15,9 pr., dla Francji 17,3 proc., dla Holandii 21,1 proc., a dla Włoch 22 proc.

**Prawie dwie trzecie ludności Polski to ludzie młodzi, którzy nie przekroczyli 30 roku życia.**

Oni właśnie stanowią większość ludności Polski, wówczas gdy

w krajach zachodnio - europejskich grupa ta nie dosięga przeważnie 50 proc. ogółu ludności i jest z reguły mniejszością w kraju.

Sytuacja się zmienia, gdy przechodzimy z kolei do wyższych grup wieku. Pomiedzy Polską a wymienionymi wyżej krajami występują różnice, ale w kierunku odwrotnym.

Odsetek ludności Polski w wieku pomiędzy 40 a 60-ym rokiem życia wynosi zaledwie 16 proc., gdy tymczasem w Anglii tworzy 24,2 proc., we Francji — 24,2 proc., w Niemczech — 23,2 pr.,

w Szwecji — 21,6 proc. ogółu ludności.

Jeszcze wyraźniej zaznaczają się różnice pomiędzy społeczeństwem polskim, a społeczeństwami zachodnio - europejskimi, jeśli porównamy odsetek ludności w wieku ponad lat 60.

**Tylko 8 proc. ludności Polski liczy ponad 60 lat.**

natomiast w krajach, z którymi Polskę porównujemy odsetek ten jest znacznie wyższy. Grupa o wieku ponad lat 60 stanowi dla Niemiec 11 proc., dla Anglii 11,5 proc., dla Szwecji 12,8 pr., dla Francji nawet 14 proc. **ogółu mieszkańców.** W zestawieniu z Francją, którą możnaby nazwać krajem ludzi starych, jest Polska krajem dzieci i młodzieży.

Odsetek dzieci i młodzieży w

**PRAWO DO SZCZĘŚCIA** zyskuje nabywca losu z

**Kolektury Nr. 100**

więc

**PRZYJDŹ** swój los i **WYBIERZ** w walce o byt. **ZWYCIĘZ** poleca **LOSE** do I-szej klasy **KOLEKTURA** Nr. 100 oddział w Łodzi,

**Andrzeja 2 „PROMIEN”**

wieku do lat 20 wynosi dla Francji tylko 30,4 proc., zaś dla Polski aż 43 proc. Natomiast **odsetek ludzi w wieku powyżej lat 50 wynosi dla Francji 25,4 proc., dla Polski tylko 15 proc. całej ludności.**

Trudności w zakresie szkolnictwa powszechnego, z jakimi borykamy się od szeregu lat, ił maczą się nie tylko przeszkodami, wynikającymi z kryzysu, ale i ogromną liczbą dzieci w wieku szkolnym, proporcjonalnie znacznie wyższą, niż w wielu innych krajach. Ciężary, wynikające z opieki nad dziećmi, są w Polsce stosunkowo o wiele większe, niż np. w bogatej Francji, która mniejszą część dochodu społecznego na ten cel przeznacz. Dzieci i młodzież stanowią w Polsce tak poważny odsetek ludności, że

**trudno np. odsunąć zarówno dzieci, jak i młodzież, od pracy gospodarczej.**

Ustawodawstwo o ochronie pracy dzieci i młodzieży, rozbudowane np. w Niemczech, gdzie te dwie grupy stanowią 30-7 proc. ogółu ludności, w Polsce (gdzie te grupy stanowią 43 proc. ludności) ma oczywiście znacznie mniejsze szanse powodzenia.

**Kpt. Kazimierz Czyhiryn żegna Łódź**



W tych dniach opuszcza Łódź adiutant dowódcy korpusu kapitan Kazimierz Czyhiryn i udaje się na równorzędne stanowisko do Lwowa.

Kpt. Czyhiryn przebywał na terenie Łodzi 17 lat, przybył do naszego miasta z frontu z X dywizją piechoty, kampanię wojenną odbył w 29 p. p., który wchodził w skład X dywizji. — W Łodzi kpt. Czyhiryn kolejno pełnił służbę w XIX brygadzie jako oficer sztabowy, szereg lat dowodził kompanią w 31 p. p., następnie powołany został do służby w sztabie O. K. Łódź, a ostatnio przez szereg lat był adiutantem dowódcy korpusu.

Kpt. Czyhiryn, człowiek obdarzony dużą inteligencją, nieskazitelnym charakterem, prawy, życzliwy, niezwykle uczynny, zjednał sobie przez długie lata działalność na terenie naszego miasta powszechną sympatię i szacunek, zarówno przełożonych jak kolegów i szerokiej sfer przyjaciel i znajomych. To też Łódź z żalem żegna kpt. Czyhiryna, życząc mu dalszej owocnej pracy na nowym stanowisku.

**Walny zjazd ligi drogowej**

W sobotę, dnia 12 b. m. o godz. 14,30 w sali konferencyjnej gmachu YMCA odbędzie się walny zjazd ligi drogowej okręgu Łódzkiego, na który przybywa prezes zarządu głównego hr. Tyszkiewicz oraz wszyscy starostowie z woj. łódzkiego.

**Ostatni posłańcy w Łodzi**

Jak nas informują z wydziału przemysłowego zarządu miejskiego rejestruje się obecnie coraz mniej posłańców. Wogóle od pewnego czasu zaobserwowano powolne wymieranie tego fachu. Zawód posłańca w Łodzi zupełnie się już nie opłaca. Wskutek rozwoju środków komunikacyjnych z około 100 posłańców, którzy byli zarejestrowani w Łodzi jeszcze przed 10 laty, obecnie zawód ten uprawia zaledwie kilku.

**Cała elita Łodzi spotyka się w dniu jutrzejszym na Balu Reprezentacyjnym Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny**

**WIECZORNICA TOWARZYSKA** kółka rodziców przy gimnazjum Elizy Orzeszkowej odbędzie się 14 lutego zamiast 19-go, jak poprzednio było zapowiedziane.

**KINO**

**„PALACE”**

Pocz. 4 p. p.

**DZIŚ WSPANIAŁA PREMIERA!**

**Potężny film życiowy**

przewyższający niezapomniane arcydzieła

„BOCZNA ULICA“ i „ZALEDWIE WCZORAJ“



**WZGARDZONA**

Rozpaczliwy krzyk córki, oskarżającej matkę o niemoralny tryb życia!

Tragiczne przeżycia kobiety, która, stoczyła się na dno upadku!

Genialna realizacja słynnego **KINGA VIDORA**

W rolach głównych:

**BARBARA STANWYCK - JOHN BOLES ANNE SHIRLEY**

Mistrzowski film niezapomnianych wrażeń, który przemówi do serc wszystkich matek i córek!



## Ustalenie tożsamości zwłok znalezionych na torze

Donosiliśmy, iż ub. niedzieli na torze kolejowym między ulicami Kątną i Wileńską znaleziono zwłoki kobiety z odciętą głową. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów.

Dopiero wczoraj zdołano ustalić tożsamość przejechanej. Okazało się, że przejechaną była 19-let. Stanisława Kołacińska, służąca, zatrudniona u państwa Goldberg przy ul. Nowo-Zarzewskiej 31.

Kołacińska popełniła samobójstwo z powodu zawodu mitosnego.

## Ukarano 45 osób za niestawienie się do zastępczej służby

Przed powiatowym sądem sta rościńskim w Łodzi odpowiadało wczoraj 45 mieszkańców Chojen, oskarżonych o niestawienie się do odbycia zastępczej służby wojskowej.

W wyniku rozpraw 20 osób skazano po 3 dni bezwzględniego aresztu, a resztę na grzywnę od 10 do 50 zł. z zamianą na areszt.

Jeden z ukaranych, 23-letni Marian Kuźniak (Rzgowska 139) zaczął się w starostwie awanturować, tak, że zaszła konieczność wezwania policji. Kuźniak został zatrzymany i odstawiony do aresztu. Będzie on odpowiadał za to przed sądem.

## NOWY LOKAL ZW. LEGIONISTÓW

Związek legionistów oddział w Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 10 lutego b. roku lokal związku został przeniesiony do gmachu „Dom - pomnik im. ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego”.

Sekretariat czynny jest codziennie w godzinach od 17-ej do 20-ej.

## Dr. A. Wołyński przeprowadził się na ul. Przejazd 17.

## Do Łodzi przyjedzie jeszcze jeden delegat międzynarodowego biura pracy

Niedawno gościł w Łodzi delegat międzynarodowego biura pracy w Genewie, dr. Bela Toth. Jak wiadomo, dr. Toth był gościem ministerstwa opieki społecznej, które uczyniło mu szereg ułatwień w zdobywaniu materiałów i studiach o naszym ustawodawstwie pracy i rozjemstwie zbiorowym.

Obecnie, jak nas informują, do Łodzi przyjechać ma drugi

# Kto zdobędzie większość w radzie przy wyborach w Łodzi na zasadzie nowej ordynacji

Pisaliśmy obszernie o uchwalonym przez zarząd związku miast polskich uwagach do rządowego projektu nowej ordynacji. W świetle tych uwag, jak to podkreśliliśmy, projekt jest przejrzysty pod względem swych intencji, zmierzających do osłabienia wpływu czynnika politycznego na gospodarkę miast.

Natomiast wprowadzony system wyborów w korporacjach, obok częściowych wyborów powszechnych, opartych na dawnym systemie — jest, zdaniem związku miast, mglisty i w rezultacie nie daje rękojmii prawidłowego przeprowadzenia aktu wyborczego, specjalnie w kuriach robotniczo - pracowniczych. Innymi słowy, w nowych warunkach może zajść wypadek, że wyniki głosowania nie będą idealnym odbiciem oblicza politycznego społeczeństwa.

Obecnie okazuje się, że ta opi-

nia zarządu związku miast jest uzupełniona jeszcze jedną uwagą, dość charakterystyczną dla dzisiejszych nastrojów politycznych w kraju, a wskazujących na to, że władze związku nie potrafiły oprzeć się sugestiom endeckim.

Odnośny ustęp wspomnianej opinii zarządu związku miast mówi w tej materii, co następuje:

„Jeśli chodzi o specyficzne warunki, w jakich znajduje się Łódź, to nowa ordynacja wyborcza jest korzystna dla mniejszości narodowych, członkami bowiem samorządu gospodarczego i zawodowego są w większości przedstawiciele mniejszości narodowych.

Tak samo istnieją obawy — kontynuuje swe uwagi związek miast — że nowa ordynacja wyborcza nie daje gwarancji stworzenia w łódzkiej radzie miej-

skiej większości rządzącej. Daje ona przewagę lewicy nad prawicą”.

I związek miast kończy: „Takie uwagi nasuwają się przy analizie projektu ustawy o wyborze radnych w sześciu największych miastach, a w szczególności Łodzi. Dokładniejsze zanalizowanie projektu jest niemożliwe ze względu na jego ramowość”.

Przewidywania zarządu związku miast, co do składu przyszłej rady miejskiej Łodzi są częściowo usprawiedliwione, a mianowicie w punkcie, wskazującym na zachodzącą trudność stworzenia w nowych warunkach rządzącej większości. Błędna natomiast jest hipoteza, że ordynacja daje korzyści, lub, jak to pisała prasa „narodowa”, przywileje mniejszościom narodowym. Całkowicie już absurdalny jest prognostyk co do przewagi lewicy

nad prawicą.

Podkreśliliśmy w swoim czasie twierdzenie wręcz odwrotne, a mianowicie, że częściowy wybór radnych w głosowaniu powszechnym przy częściowym wyłonieniu radnych w kuriach, jest raczej niepomyślny dla lewicy.

Wskazaliśmy, że nawet przy uzyskaniu większości w wyborach powszechnych, t. j. przy zdobyciu na 50 możliwych 30 mandatów i przy osiągnięciu w kuriach robotniczych i pracowniczych połowy przypadających na nie mandatów, a więc 8 (na 17 przewidzianych dla organizacji robotniczych i pracowniczych) — świat pracy wzgl. socjaliści otrzymaliby w sumie 38 przedstawicieli w radzie; tymczasem większość przy 84 radnych wynosi 43 głosy. — Możliwość prowadzenia gospodarki, zaciągania pożyczek, przy których niezbędna jest większość trzech piątych — jest zupełnie wykluczona. W radzie miejskiej Łodzi musiałaby wobec tego rządzić koalicja stronnictw.

Obawy co do tego, że lewica wyprze w wyborach kurialnych prawicę, są bezprzedmiotowe, z tej prostej przyczyny, że w kuriach gospodarczych w ogóle nie ma reprezentantów lewicy, zaś obawy co do majoryzacji przez mniejszości narodowe, polegają na nieporozumieniu. — O ile nam wiadomo chrześcijanie w korporacjach gospodarczych Łodzi posiadają przewagę.

Najbardziej optymistyczne przewidywania dałyby w radzie miejskiej większość socjalistom tylko w jednym wypadku, gdyby ci ostatni uzyskali... 90 proc. wszystkich głosów. Czyżby prawica była aż tak przekonana o zaniku swych wpływów na terenie Łodzi?

Projekt ordynacji niewątpliwie ulegnie modyfikacjom podczas debat sejmowych.

Na ostatnim, przed dwoma dniami odbytym posiedzeniu władz związku miast, nie dyskutowano nad uwagami. Postanowiono je bez dyskusji przekazać do sejmowej komisji samorządowej.

Ostateczny sąd o nowej ordynacji będzie jednak można wydać dopiero po przejściu jej przez warsztat sejmowy.

Geł.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy

## b. p. BORUCH GOLDSZTAJN

przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowe nastąpi dziś, w piątek, dn. 11 lutego 1938 r. o godz. 2-ej po poł., o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Żona, synowie, córki, brat, siostry, zięć, zięć, synowie, wnuki i wnuczki

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

## Dzieje jednego romansu Bohaterzy, przyjaciółki i akuszerka skazani

W kwietniu 1937 r. Helena Kaliska zamieszkała przy ul. Lelewela 23 zameldowała, że sąsiad jej Henryk Kasprzykowski po zabawie tanecznej zwał jej córkę, 16-letnią Janinę do swego mieszkania i zniewolił. Dochodzenie umorzono, al-

bowiem okazało się, że córka Kaliskiej, jak to sama przyznała, poszła dobrowolnie.

W wyniku tej wizyty Janina Kaliska zaszła w ciążę, z czego zwierzyła się swej przyjaciółce Leokadii Cieślak, zamieszkałej przy ul. Odyńca, ta zaś skierowała ją do swej znajomej Zofii Wojkowskiej (Gęsia 3). Wojkowska w porozumieniu z Kasprzykowskim zaprowadziła Kaliską do pokątnej akuszerki Stanisławy Kubiak przy ul. Przedłużenie Łąkowej 120 i tam Kubiakowa przeprowadziła zabieg spędzenia płodu.

Rzecz się ujawniła wskutek

choroby Kaliskiej, a w wyniku zarządzonego dochodzenia wszystkich współdziałających w spędzeniu płodu pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok, na mocy którego skazani zostali Stanisława Kubiak na 1 rok więzienia, Henryk Kasprzykowski na 10 mies. więzienia, Zofia Wojkowska na 8 mies. więzienia, Leokadia Cieślak na 6 miesięcy więzienia i Janina Kaliska na umieszczenie w zakładzie poprawczym; wszystkim za wyjątkiem Kubiakowej wykonano kary zawieszono.

## SYLVIA SIDNEY

stworzyła kreację, która zadziwiła cały świat w filmie p. t.

## SLEPY ZAŁĘK

Najnowsza produkcja wytwórni ameryk. „UNITED ARTISTS”

### ODCZYT W ZWIĄZKU KOMBATANTÓW ŻYDÓW

W sobotę, 12 lutego r. b. o godz. 20, w lokalu własnym, przy ul. Gdańskiej 91 wygłosi odczyt wiceprezes koła L. O. O. P. przy związku obyw. Reinhare, na temat: „Zagrożenie lotnicze i znaczenie L.O.P.P. w organizowaniu obrony”. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

## Badanie ksiąg rzeźni

ile wyniesie ekwiwalent miasta dla koncesjonariuszy

We wtorek, dnia 15 b. m. przedstawiciele zarządu miejskiego będące dokumenty rzeźni miejskiej nr. 1, celem ostatecznego ustalenia sum, jakie miasto ma zapłacić koncesjonariuszom rzeźni za przejęcie tej instytucji przed terminem wygaśnięcia umowy koncesyjnej.

## Mobilizacja działwy łódzkiej do publicznych szkół powszechnych

Komisja powszechnego nauczania czyni obecnie przygotowania do zgromadzenia materiału, niezbędnego dla opracowania szczegółowego planu organizacji szkolnictwa powszechnego w Łodzi na rok szkolny 1938-39.

Wszelkie dane o rocznikach dzieci, podlegających obowiązkowi szkolnemu, komisja powszechnego nauczania czerpie z biura ewidencji ludności.

Przydział i zapisy działwy do szkół przeprowadzony zostanie w maju. Zmobilizowany zostanie na ławę szkolną przede wszystkim rocznik 1931, a następnie opóźnione roczniki od 1925 — 1930, a więc dzieci, któ-

re z rozmaitych powodów nie mogły uczęszczać do szkół.

Podkreślić należy, że w związku ze zgłoszonymi pretensjami komisja szacunkowa zwróciła się do zarządu miejskiego o wypowiedzenie się w sprawie zgłoszonych pretensji. Zaszła tu konieczność zbadaania ksiąg i dokumentów od r. 1901.

re z rozmaitych powodów nie mogły uczęszczać do szkół.

W związku z prowadzoną akcją radiofonizacji szkół zarząd miejski w Łodzi zakupił dwa aparaty radiowe 4-lampowe. Aparaty te otrzymują: szkoła powszechna nr. 28 przy ul. Franciszkańskiej 76 i szkoła powszechna nr. 9 przy ul. Wapiennej 15.

Aparaty te znajdują się wkrótce na wystawie radiowej w Łodzi, gdzie zostaną wręczone szkołom tym w charakterze przedstawicieli miasta, społeczeństwa i społecznego komitetu radiofonizacji szkół w Łodzi.

## Na pomoc zimową

Spis firm, które wpłaciły składki

Niżej podane firmy wpłaciły w styczniu i w lutym świadczenia na pomoc zimową:

Juliusz Meil, Północne Tow. Transportowe, Andrzejca 6, R. Graebisch — Piotrkowska 168, E. Dedyca, Nowomińska 27, B. Asterblum, Sienkiewicza 51, adw. Wojnarowski, Zachodnia nr. 36, Karol Eisert, J. Hirsberg i Wilczyński, Neumark, S. A. N. Ejtingon, Międzymiastowa komunikacja samochodowa, Lutomska 13, A. Wowski, Piotrkowska 67, Inż. O. Gross, Gdańska 81, Polskie Radio, rozgłośnia — Inżynierska 14, Kotkowski i S-ka, Tow. ubezpieczeń „Pasta”, Piotrkowska 136, A. Schwalm, Piotrkowska 150, Wolna Wszechnica Polska, Sterlinga 24, J. Leszczyński, Cegielińska 47, Zakł. garbarskie „Ursus”, Długosza 27/31, H. Biedermann, Sp. Akc. Sp. Akc. Stiller i Bielszowski, A. J. Ostrowski, Benich Jerzy, Kinoteatr „Capitol” ul. Zawadzka 16, J. Birnbaum, Al. Kościuszki 3, Rosałowski, Piotrkowska 161, Bank Sp. Niemiec, E. Wedel, Piotrkowska 67, Łódzka Przędza Włny Sp. Akc., Boczna 6/8, XII Urząd skarbowy, Gimn. Żeńskie „Wiedza” Narutowicza 17, K. Bemer, Bandurskiego 12, Bank Handlowy w Warszawie, oddział w Łodzi, Fiołkowska 74, Ignacy

Rosałski i S-ka, Napiórkowskiego 12, XII Urząd Skarbowy, O. Adler, Legionów 10, W. Wahl, Główna 56, Przem. Gum. „Gentleman”, Dom Bankowy Józef Hirsberg, Przem. Fabr. „Brewer”, Pojezińska 13, Pryw. Gimn. Żeńskie, Piramowicza 6, A. Schilde, Południowa 63, K. Anstadt, Południowa 76, J. Smass, Piotrkowska 225, Drukowski i Smass, Piotrkowska 225, Tow. Ubez. „Polonia”, 6 Sierpnia 1, Apteka St. Trawkowskiej Brzezińska 56, M. Danielewska, Kilińskiego 124, W. Danielecki, Piotrkowska 127, B-cia Bukiet, 6-go Sierpnia 58, L. Szmulewicz, Al. I Maja 83/85, M. Rozenblum, Śródmiejska 21, Spółdz. Bank Przemysłowców IV Szpital Okręgowy, „Grand - Hotel” Piotrkowska 72, Berenstein, Zonis i S-ka, Piotrkowska 51, M. Weinfeld, Południowa 50, Litmanowicz, Kilińskiego 234, Tow. Zwol. gry szachowej Piotrkowska 74, Tow. przyjaciół przedmieść Chojen i Zarzawa, Rzgowska 28, I. P. Birencweig, Piotrkowska 275, Gimn. Żeńskie Z. Półkowskiej, „Mantel”, Zachodnia 45, Zieleniewski - Fitzner - Gamper - Babcock, Andrzejca 7, Fundusz Pracy, B. Asterblum, Sienkiewicza 51, Allart i Rouzeau i S-ka, Ulica... Łódzka



### Dzisiejsze audycje

#### „CZWÓRKA RADIOWA” I BOCHENSKI

Ostatnie trzy dni wystawy radiowej w Łodzi przyniosą dla publiczności kilkanaście niezmiernie interesujących atrakcji.

W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych występować będzie w studio dostępnym dla publiczności na wystawie radiowej popularna z licznymi audycjami ogólnopolskimi „czwórka radiowa”, występująca najczęściej w czasie wieczornych koncertów rozrywkowych z towarzyszeniem małej orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Z. Górzyńskiego. „Cwórka Radiowa” zajmuje dziś w Polsce po chórze Dana pierwsze miejsce, jako znakomity zespół rewersistów. Jutro publiczność będzie mogła oglądać miłych, tajemniczych dołąd gentlemanów.

W sobotę i w niedzielę zaś czeka publiczność na wystawie radiowej nowa niespodzianka. W tych dwóch dniach bowiem odbędą się występy pierwszego speakera Polskiego Radia w Warszawie, wspaniałego recytatora Tadeusza Bocheńskiego, który w Łodzi posiada wielu entuzjastów. Tadeusz Bocheński w sobotę wystąpi w godzinach popołudniowych, w niedzielę zaś w godzinach po południowych (godzina 13.00). W dniu tym poza szeregiem ciękawych audycji muzycznych, nadana będzie z wystawy radiowej audycja literacka na wszystkie stacje polskie, a mianowicie fragment z „Lalki” Prusa, w recytacji Jerzego Ronard - Bujańskiego.

**KS. RĘKAS W ŁODZI**  
W dniu dzisiejszym przybywa do Łodzi znany w całej Polsce ks. Michał Rekas.

Według zgodnego zdania wszystkich radiolubaczy, ks. Rekas jest najszlachetniejszą postacią radiową, a jego gorące słowa, zwracane do chorych, uczyniły już wiele dobrego.

Ks. Rekas wystąpi przed mikrofonem w jednej z audycji, nadawanych dzisiaj z wystawy radiowej.

**ARTYŚCI ZAGRANICZNI**  
O godz. 17.15 wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radia śpiewaczka amerykańska Gina van de Veer. Program recytacji artystki obejmuje utwory starych mistrzów oraz współczesnych kompozytorów oraz piosenki murzyńskie.

O godz. 20.10 rozgłoszenie radiowe transmitują z filharmonii warszawskiej koncert piątkowy. Solistą wieczoru będzie znakomity pianista niemiecki Wilhelm Kempff, który odegra koncerty fortepianowe: Bacha F-moll i Mozarta C-dur. Orkiestrą dyryguje Walerian Bierdajew oraz Ludomir Michał Rogowski, który poprowadzi własny utwór „Symfonia radosna”. Poza tym wykonana zostanie IV symfonia Beethovena oraz poemat symfoniczny „Sadko” Korsakowa.

**Dając szybko na POMOC ZIMOWĄ zmniejszasz bezrobocie**

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

# „ARGOS”

**WYCIEZKA DO LONDYNU** zł. 275.— od 22/II — 8/III  
Codzienne, indywidualne wjazdy do: PARYŻA, WIEDNIA, WŁOCH

**Wycieczki do:** **SAN REMO** 14-dniowa, wyj. 20/II zł. 375.—  
na **RIWIERE** 23-dniowa, „ 5/III zł. 575.—  
do **BUDAPESTU** 8-dniowa, „ 26/II zł. 190.—

Złatwia wszelkie formalności paszportowe, bilety, informacje, przyjmuje zapisy: Polskie Biuro Podróży „ARGOS” w Łodzi, Piotrkowska 60, telef.: 104-90 i 101-76.

## Umarł Maciek... umarł...

— Czy znacie tę piosenkę, którą niedawno śpiewał mistrz Kiepara? Nie całkiem, bo ostatnie gwrotki jeszcze nie słyszeli. Po słuchajcie!

Umarł Maciek... umarł,  
Już leży na desce,  
Gdyby mu los dali,  
To ożyłby jeszcze.  
Bo w Mazurze taka dusza,  
Ze gdy los ma, to się rusza.  
Oj dana, dana, da...

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że gdyby ten sam Maciek powiódł się o warunkach nowej loterii klasowej, toby na desce zjechał wprost do najbliższej kolektury i zamówił sobie tyle piątek, ile lat w bezpłodnym kawalerskim stanie przeżył. A za każdy rok małżeństwa, to chyba po dwie piątki. Wiadomo, baba, choćby

Maćkowa — na papierki nie łaśa, ale na lachy — to hej! Ino dajcie jak najwięcej.

A z czego tu wziąć w takich ciężkich czasach, jak nie stąd, gdzie dają i proszą, żeby wziąć. Coby człek nie kupił za tyle pięniężysków. Łachamiby zatkali chałupę i krowę kupił i konia dokupił i grunt zaokrąglił, a możeby jeszcze oś w kasie odłożył.

A przecież teraz jeszcze łatwiej wygrać, niż dawniej, bo ilość losów zmniejszono ze 195 na 160,000, a każda wygrana dzielić się będzie na pięć części, nie zaś na cztery, jak było dotychczas.

Tylko trzeba zawczasu zaopatrzyć się w los, bo ciągnięcie pierwszej klasy 41-ej loterii klasowej rozpoczyna się już 17 lutego.

## Teatr, muzyka i radio

**TEATR POLSKI**  
o godz. 20.30 i dni następnym Berghof przyjmuje od 2 do 4-ej”.  
o 16-ej „Gałązka rozmarynu” Nowakowskiego w abonamencie mnym.

**TEATR KAMERALNY**  
Dziś o godz. 16-ej „Świerszcz za kominem” w abonamencie szkolnym.  
Wieczorem i jutro dwukrotnie o g. 16-ej i 20.30 dalsze gościnne występy Kazimierza Junoszy - Stępowskiego w pełnej humoru i sentymentu komedii Cailavetta i Flersa „Papa”.

**TEATR POPULARNY**  
Dziś o godz. 20.15 „Mecz małżeński”  
Jutro dwukrotnie: o godz. 16.15 (dla żołnierzy) i o g. 20.15 „Szczęście Frania”.

**TEATR W SALI GEYERA**  
Jutro o godz. 19.30 „Mecz małżeński”.

**TEATR NA WIDZEWIE**  
Dziś o 20.15 „Szczęście Frania”.

**PRELEKCJA O TEATRZE**  
Dziś, w piątek, o godz. 20.30 odbędzie się w lokalu związku majstrów przemysłu włókienniczego (ul. 6-go Sierpnia 4) staraniem Kl. inteligencji żydowskiej, odczyt p. dr. W. Falleka p. t. „Oblicze teatru od doby hellenistycznej do chwili obecnej”.  
Wstęp dla członków i gości.

**TEATR W FILHARMONII**  
Dziś o godz. 21.30, jutro o 16.30 i

21.30 w dalszym ciągu przebieg amerykański „Komediant” z udziałem P. Bursteina i Liliany Lux na czele całego zespołu.

**DOROCZNY BAL STUDENTÓW ŁÓDZKICH**  
Elegancka Łódź spotyka się jutro o godz. 23-ej w Białej Sali Manteuffla na dorocznym balu studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej, zorganizowanym staraniem samopom. bratniej student. W. W. P.

Występy artystyczne, efekty świetlne, liczne atrakcje oraz 2 doborowe orkiestry wróżą miłą i niezapomnianą zabawę.

**BALET TACJANY WYSOCKIEJ**  
Z wielkim zainteresowaniem spotkała się w Łodzi wiadomość o występie w filharmonii we wtorek, dnia 15 b. m. o godz. 20.30 baletu Tacjana Wysockiej.

**DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY**

- 6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 11.15 „Słowik” wg. bajki Andersena
- 11.40 Utwory Karola Goldmarka (płyty).
- 12.03 Audycja południowa.
- 14.00 Melodie żołnierskie i ludowe (płyty).
- 15.10 „Dzieci — morzu” — audycja zbiorowa.
- 15.30 Wiadomości gospodarcze.
- 15.45 „Nad albumem znaczków pocztowych” — audycja dla dzieci.
- 16.00 Rozmowa z chorymi.

16.15 Koncert orkiestry.  
16.50 Pogadanka aktualna.  
17.00 „Świat się zmienia — kobieta się zmienia” — pogadanka.  
17.15 Recital śpiewaczy Giny van Veer.

17.30 Przegląd wydawnictw.  
18.15 Muzyka taneczna.  
18.40 „Cwórka radiowa”.  
19.00 Rozum i głupstwo” — komedia Kazimierza Perzyńskiego.  
19.45 Walce w wyk. orkiestry man dolinistów.

20.00 Pogadanka aktualna.  
20.10 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry pod dyr. Waleriana Bierdajewa i Ludomira Michała Rogowskiego oraz Wilhelm Kempff (fortepian).  
23.00 Muzyka taneczna (płyty).

**AUDYCJE ZAGRANICZNE. LONDYN (342)**

21.15 Uwertura „Wesołe kumoszki z Windsoru” Nicolai, „Szmer lasu” Wagnera, Koncert skrzypcowy G-moll Brucha i Suita Weinbergera **WIENIEŃ (507)**

19.35 Suita symfoniczna Kornautha, Koncert skrzypcowy Lalo, „Don Jan” R. Straussa i Symfonia V Beethovena

**KALUNDBORG (1250)**  
22.20 Sonata na altówkę Juona i Trio fortepianowe Arenskiego

**PARYŻ (1648)**  
00.00 Chaconne Purcella, Koncert skrzypcowy Vivaldiego, Suita Rousseła

**PARYŻ (432)**  
21.30 Wariacje Brahmsa, Koncert skrzypcowy Czajkowskiego, Gogota Iberta, Symfonia Baraine’a

**HAMBURG (332)**  
20.40 Koncert fortepianowy B-moll i Symfonia H-moll Czajkowskiego

**BUKARESZT (365)**  
20.00 „Trubadur” — opera Verdiego, (płyty)

**BERO - MUENSTER (540)**  
20.05 „Turandot” — opera Pucciniego

**HALLO PAMIĘTAJCIE! WOLANOW WZBOGACA!**

Piotrkowska 11 i 72.

### Krawiec powiesił się z powodu skrajnej nędzy

Wczoraj w południe w domu przy ul. Przejazd 59, właściciel pracowni krawieckiej 49-letni Jan Matuszyński, korzystając z nieobecności domowników zamknął się w mieszkaniu, a następnie powiesił się na wieszaku od garderoby. Lekarz pogotowia stwierdził

zgon.  
Jak ustaliło dochodzenie Matuszyński popełnił samobójstwo z powodu skrajnej nędzy, w jakiej się znalazł wskutek braku klientów.

W tym samym mniej więcej czasie służąca lokatora domu przy ul. Zawiszy 9, 27-letnia Rywka Joskiewicz, wyskoczyła z okna II piętra na bruk. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u denatki złamanie czaszki oraz wstrząs mózgu. W stanie beznadziejnym odwieziono samobójczynię do szpitala.

**EUROPA** Potężny film zyciowy  
P. 4. 6. 8. 10

**GRZECH MŁODOŚCI**  
W roli gł. najwieksza tragiczka ekranów **GLADYS GEORGE**

Ceny miejsc na wszystkie seanse — od **80 gr.**

### Goliński contra Szulc

Echa incydentu między byłymi radnymi

Na posiedzeniu ostatniej rady miejskiej w dniu 17 lutego 1937 r. doszło do incydentu między radnym Szulcem ze Str. Narodowego i radnym Stanisławem Golińskim z kł. sowych zw. zaw. Mianowicie w toku debat r. Szulc w ferworze rzucił pod adresem r. Golińskiego zarzut jakoby na kwartalnej konferencji w inspektoracie pracy domagał się kar dla robotników. R. Goliński odparł „Kłamstwo” i zapowiedział wytoczenie procesu, lecz następnie w uniesieniu zarzucił ze swej strony r. Szulcowi, jakoby na tejże konferencji dążył do zniesienia 8-godzinnej pracy i pomniejszenia robotniczych praw do urlo-

pów. Obaj następnie oskarżyli się o zniesławienie.

Wczoraj sprawa ta była rozpatrywana w sądzie. Z ramienia r. Golińskiego występował adw. Loos zaś ze strony r. Szulca adw. Grochowski i apl. Zabłocki.

Sąd przesłuchał obydwu oskarżonych, a zarazem oskarżycieli oraz świadków inspektoratu pracy Kakowskiego, b. radnego Belkę, b. radnego Potkańskiego, oraz p. Chądzyńskiego.

Po zakończeniu przewodu sądowego sąd zarządził przerwę w procesie do soboty. W sobotę przemawiać będą obrońcy, poczym ogłoszony zostanie wyrok.

### Aresztowanie 4 złodziei na gorącym uczynku włamania

Nocy wczorajszej dostali się włamywacze do sklepu spożywczego S. Wajla przy ulicy 6 sierpnia 32, lecz zostali spotrzeżeni przez policję.

W wyniku pościgu wszystkich ujęto. Okazali się nimi: Lech Piasecki (Pawia 21), Ma-

rian Kołda (Mokra 6), Jan Szymanowski (11 Listopada 92) i Jan Malinkiewicz (11 Listopada 86). Znalezione przy nich cały arsenał narzędzi złodziejskich.

Złodziei osadzono w areszcie do dyspozycji władz.

**Grand-Kino** Ostatnie dni! Początek o 4-ej

**Smosarska, Brodniewicz, Fertner, Sielański** w rol. gł.

## Utan Księcia Józefa

Ceny miejsc zmniejszone

Na I seans **85 i 1.09** Na pozostałe **1.09, 1.50 i 2.20**

**Robert Taylor** jako poręcznik marynarki

**OSTATNIA**

**U. S. A.**

**BARBARA STANWYCK** jako śpiewaczka kabaretowa Lili

**NOC**

**SKAZAŃCA**

**BARBARA STANWYCK** jako śpiewaczka kabaretowa Lili

**Victor Mc. Laglen** jako herszt szajki przestępców

**Victor Mc. Laglen** jako herszt szajki przestępców



# Brak nam czterech powiatów!

Rolnictwo łódzkie domaga się rekompensaty za tereny przyłączone do województwa poznańskiego

Pod przewodnictwem prezesa łódzkiej izby rolniczej J. Piotrowskiego odbyło się doroczne zebranie budżetowe rady izby z udziałem przedstawicieli urzędu wojewódzkiego łódzkiego z p. wicewojewodą dr. Wendorffem na czele oraz przedstawiceli ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, izby skarbowej i t. d.

W dłuższym zagajeniu, stanowiącym przegląd dorobku pracy łódzkiej izby rolniczej z pierwszego roku kadencji obecnego zarządu, prezes Piotrowski scharakteryzował sytuację gospodarczą rolnictwa łódzkiego w r. 1937-38. Okres ten nie zapisał się dodatnio w ocenie sytuacji; dotkliwie mrozy przy braku pokrywy śnieżnej, a następnie długotrwała susza i częste gradobicia, przekreśliły korzyści przewidziane z poprawy cen niektórych ziemiopłodów — nieurodzaj pasz spowodował masową wyprzedaż inwentarza żywego, co wpłynęło decydująco na obniżenie się i tak niewysokich cen produktów hodowlanych. Środki zaradcze w postaci ulgowych kredytów na pomoc siewną i zakup pasz, zasiłki doraźne ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, a wreszcie udostępnienie rolnikom ściółki pochodzenia leśnego, częściowo zaradziły złu, ale były niepomiarne małe w stosunku do istotnych potrzeb.

Pomimo w dalszym ciągu nie

pomyślnej koniunktury dla produkcji zwierzęcej ogólną sytuację rolnictwa możnaby uważać za wykazującą znamiona poprawy pod warunkiem utrzymania cen zbóż na dotychczasowym poziomie.

Dalsza część przemówienia prezesa izby poświęcona została omówieniu wyników pracy łódzkiej izby rolniczej. We wszystkich dziedzinach podejmowanych przez izbę okres ten zaznaczył się b. poważnymi rezultatami; prace izby prowadzone są według ustalonego planu, są wynikiem zasadniczych założeń gospodarczych i opierają się, zgodnie z dotychczasowym nastawieniem izby, na współdziałanie dobrowolnych organizacji rolniczych.

Kończąc swe przemówienie prezes izby podkreślił serdeczny i życzliwy stosunek p. wojewody łódzkiego do wszystkich poczynań izby, co następnie zostało potwierdzone w przemówieniu p. wicewojewody Wendorffa.

Program gospodarczy rolnictwa łódzkiego, opracowany przez biuro izby na zasadzie paroletnich studiów warunków przyrodniczych i ekonomicznych, które przeszły przez filtr komisji fachowych izby i poszczególnych sekcji terenowych przedstawił dyrektor inż. Kawczak, obrazując zasadnicze założenia gospodarcze programu na 18 mapach i tablicach.

Z kolei rada rozpatrywała i uchwaliła budżet na rok 1938-39, który wobec zmniejszenia się dochodów izby o przeszło 10 tysięcy zł., a będącego wynikiem odejścia z dniem 1 IV. rb. czterech powiatów do woj. poznańskiego, musiał być poważnie zmniejszony i obracający się w granicach możliwości finansowych.

Po uchwaleniu szeregu rezolucji dotyczących:

**A) UZUPEŁNIENIA WOJEW. ŁÓDZKIEGO DO GRANIC,**

**KTÓREBY MOGŁY WYRÓBNAĆ STRATY POWSTAŁE NA SKUTEK ODEJŚCIA 4 POWIATÓW DO WOJ. POZNAŃSKIEGO,**

b) powołania do życia naczelnej rady gospodarczej z zapewnieniem w niej domłującego głosu dla rolnictwa,

c) polityki nawozowej,

d) ulg podatkowych dla spółdzielni rolniczo-handlowych,

e) wprowadzenia odszkodowania za straty w zabudowaniach powstałe wskutek takich klęsk żywiołowych jak huragan itp.,

rada zakończyła obrady powzięciem uchwały przesłania p. ministrowi rolnictwa i reform rolnych wyrazów uznania dla pracy nad podniesieniem stanu gospodarczego i kulturalnego wsi.

## Lwów kupuje w Łodzi

Obroty wzrosły o 100 procent

Charakterystycznym momentem na rynku włókienniczym jest znaczne ożywienie obrotów pomiędzy Łodzią a Małopolską Wschodnią. W szczególności zaś pomiędzy Łodzią a Lwowem. Obroty te w stosunku do r. ub. wzrosły o 100 proc.

Kupcy mniejsi jeszcze nie przystąpili do zakupów, hurtow-

nicy zaczęli już nabywać towary, czynią to bardzo ostrożnie.

Poważne ożywienie obrotów we Lwowie tłumaczyć można poprawą sytuacji na rynku lwowskim, który decyduje normalnie o obrotach i poprawą samej struktury handlu lwowskiego oraz stopniem konkurencji pomiędzy producentami.

## Szmaty szwajcarskie w Łodzi

Kalkulują się one znacznie drożej od angielskich

W ostatnich czasie mamy do zanotowania cały szereg transakcji kompensacyjnych, dokonywanych bądź to ze względu na nasz bilans płatniczy, bądź to jako jedyny środek odmrozenia naszych należności w krajach, stosujących restrykcje dewizowe.

Ze względu na zasadę clearingu, stosowaną przez Szwajcarię, eksporterzy nasi nie mogą wywindykować swoich należności, zgromadzili partię szmat i odpadków dla łódzkiego przemysłu włókienniczego.

W ostatnich dniach transport

ten nadszedł do Łodzi i był oferowany niektórym przemysłowcom łódzkim.

Do tranzakcji jednak narazie nie doszło, ponieważ szmaty szwajcarskie, pochodzące z tej kompensacji, kalkuluja się znacznie drożej od szmat innych krajów.

Obecny stan rynku surowcowego nie wróży rychłego osiągnięcia proponowanej przez do stawców ceny, tymbardziej, że ostatnio nadeszły również szmaty angielskie i amerykańskie, których cena jest niższa.

## 6 i pół procent dywidendy

wypłaca Bank Kupiecko-Kredytowy

Dnia 2 b. m. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Banku Kupiecko-Kredytowego Spółdzielczego (ul. Piotrkowska 29)

Na zebraniu tym uchwalono wypłacić udziałowcom dywidendę za rok 1937 w wysokości 6 i pół proc.

## Rynek pieniężny

### Urzędowa redula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla waliz była niejednorodna, przy normalnych. Notowano: Amsterdam 295, Bruksela 89,50, Kopenhaga 118,05, Londyn 26,42, Nowy Jork 5,27,38, Nowy Jork — kabel 5,27,50, Oslo 132,80, Paryż 17,32, Praga 18,50, Sztokholm 136,30, Zurych 122,30, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,24,50, kanadyjskie 5,24, floreny holenderskie 294, franki francuskie 17,12, szwajcarskie 121,80, belgi belgijskie 89,25, funty angielskie 26,33, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 16,90, duńskie 117,50, norweskie 132,15, szwedzkie 135,65, liry włoskie 20,70, marki fińskie 11,25, niemieckie 100, niemieckie srebrne 118.

### AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Polski 116,50 — 116,75, Cukier 36,75, Węgiel 32, Modrzejów 14,75 Ostrowiec 55,75, Starachowice 39,25, Haberbusch 48,25, Żyrdów 73 — 74.

### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była niejednorodna, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 80,13, seria 90, II em. 80,50, seria 91,75, 4 proc. do letowa 41,75 — 42, konsolidacyjna grubsze odcinki 67, drobne odcinki 66 — 65,50, kupno bieżący od 8 proc. listów zastawnych ziemskich deklarowych gwarantowanych 29,39 8 proc. Przemysłu Polskiego funto we 79,75, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria „L” 61,75 — 62, 5 proc. Warszawy stare 71,50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 71 — 70,25 — 70,50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 75, 5 proc. Cześćstochowy z r. 1933 — 61,25, 5 pr. Lublina z r. 1933 — 60, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 64 — 63,50 — 63,75, 5 proc. Piotrkowa z r. 1932 — 60,50.

### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Dolarówka	42,50	42,25
Inwestyc. I em.	80,25	80,00
Inwestyc. II em.	81,00	80,50
Wewnętrzna	65,25	64,75
Bank Polski	115,50	115,00
Kolej El. Łódzka	610,00	600,00

Tendencja mocniejsza.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	21,75	22,00
Jęczmień przem.	19,25	20,25
Owies III stand.	20,00	20,25
Mąka żytnia	31,75	32,25
Mąka żytnia	30,00	30,50
Mąka żytnia	20,00	21,00
Mąka razowa	25,00	25,50
Mąka pszenna	45,00	46,00
Mąka pszenna	41,00	42,00
Mąka pszenna	40,00	41,00
Mąka pszenna	33,75	34,75
Mąka pszenna	28,75	29,75
Mąka pszenna	26,25	27,25
Otręby pszenne	15,00	15,25
Otręby pszenne gr.	15,25	15,50
Rzepak	57,00	58,00
Seradela	33,00	36,00
Makuch rzepakowy	17,00	18,50
Mak niebieski	98,00	100,00

Tendencja spokojna.

### NOTOWANIA BAWELNY

**NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK.**  
Otwarcie z dnia 10 lutego: Marzec 8,70, maj 8,81, lipiec 8,94, październik 8,90, grudzień 8,94  
**LIVERPOOL.**  
Otwarcie z dnia 10 lutego: Marzec 4,93, maj 4,99, lipiec 5,03, październik 5,09, styczeń 5,14  
**ALEKSANDRIA.**  
Notowania z dnia 10 II: Sakellaris: marzec 14,02, maj 14,12 lipiec 14,20, listopad 14,35  
Giza: marzec 12,98, maj 13,03, lipiec 13,01, listopad 13,08.  
Ashmouni: luty 10,41, kwiecień 10,36, czerwiec 10,38, październik 10,53.

*Twój grosz na pomoc zimową to nie jałmużna — to obowiązek obywatelski.*

# Córka oskarża matkę

o prowadzenie niemoralnego trybu życia

W Ameryce i Anglii niezwykłą poczytność wśród szerokich mas osiągnęła powieść Olive Pranty p. t. „Stella Dallas”. Bohaterką jej jest robotnica fabryczna Stella Martin, która poślubiła szefa fabryki Dallasa. Mąż jednak porzuca Stellę dostawnie „z dzieckiem na ręku”, gdyż po pierwszych miodowych miesiącach ładna robotnica sprzykrzyła mu się. Szuka sobie w wielkim mieście żony, która lepiej reprezentowałaby jego elegancką rodzinę.

Stella, prosta kobieta, o halośliwym zachowaniu, złym guście w ubraniu i prowincjonalnych manierach, ma jednak szlachetne serce i kocha głęboko córeczkę, którą zabiera jej mąż. Pozbawiona jedynej pociechy, wzgardzona kobieta szuka zapomnienia w zabawie i przelotnych miłościach, lecz gdy szczęście jej córki wymaga od matki największej ofiary i poświęcenia, Stella Dallas czyni tę ofiarę, rezygnując ze szczęścia osobistego. Córka Stelli nie zdaje sobie nawet sprawy z tego, jak wiele dla niej poświęciła potępiona przez wszystkich matka.

Tak, jak pamiętne filmy „Bocznajca ulica” i „Zaledwie wczoraj” film osnuty na tej powieści „Stella Dallas” p. t. „Wzgardzona”, reżyserii znakomitego Kinga Vidora, zdobył olbrzymie powodzenie dzie-

ki temu, iż trafia do serc wszystkich ludzi, wzrusza i każe nam współczuć losowi nieszczęśliwej kobiety. W tytułowej roli jedna z najlepszych aktorek filmowych Barbara Stanwyck. Niewiernym mężem jest John Boles, córką zaś rewelacyjna 18-letnia Anna Shirley.

Popularna literatura oraz kino, będące ulubioną rozrywką szerszych mas, świadczy o zdumiewającym fakcie, iż ludzie wolą płakać niż śmiać się. Dowodem tego jest olbrzymia poczytność popularnych powieści wyciskających łzy z oczu i budzących wzruszenie w osobach sentymentalnych. „Trędowata” Mniszkówny do dziś dnia bije rekordy poczytności, a losami nieszczęśliwej Stefci wzruszają się nie tylko jawnie sentymentalne panienki, lecz również skrycie te osoby, które otwarcie nie chcą się przyznać do czytania tego rodzaju książek.

Tak, jak w Polsce jedną z najpopularniejszych powieści jest „Trędowata”, tak w Ameryce i w Anglii największą poczytność wśród szerokich mas osiągnęła powieść Olive Pranty p. t. „Stella Dallas”.

Już dawno nie oglądaliśmy na ekranie tak pięknego filmu jakim jest mistrzowskie dzieło genialnego reżysera Kinga Vidora „Stella

Dallas” (Wzgardzona). Na całym świecie film ten zyskał wielki sukces u publiczności spragnionej filmu wartościowego, którego tematyka wykracza daleko poza wszelkie szablony. Pod batutą mistrza Kinga Vidora, twórcy „Czempy”, znakomita trójka artystów: John Boles, piękna Barbara Stanwyck i stwarzająca w tym filmie rewelacyjną kreację 18-letnia Anne Shirley dają prawdziwy koncert gry aktorskiej na najwyższym poziomie. Film „Stella Dallas” (Wzgardzona) to pasmo niezapomnianych nigdy wzruszeń.

Bezpośrednio po pokazie filmu „Wzgardzona” (Stella Dallas) w Białym Domu, przed mikrofonem Federal Broadcasting (F B C) stanęła małżonka prezydenta Stanów Zjednoczonych Mrs. Franklin D. Roosevelt, która wygłosiła prelekcję na temat małżeństwa i wychowania młodego pokolenia.

Treść tego przemówienia podały wszystkie niemal pisma amerykańskie. Był to pierwszy wypadek, że tak wybitna osobistość, jaką jest prezydentowa Roosevelt, zabrała głos w sprawie zagadnienia, poruszonego w filmie.

Genialne arcydzieło filmowe reżyserii Kinga Vidora „Wzgardzona” ukaże się już dziś na ekranie reprezentacyjnego kina „Palace”.



## Reprezentacja Pomorza na mecz pływacki z Łodzią

Na mecz pływacki z Łodzią, który odbędzie się w niedzielę w pływalni przy YMCA, reprezentacja Pomorza przyjeżdża w następującym składzie: Jur, Leński, Jarecki, Żółkiewicz, Gryza, Orzechowski, Gebel, Nowacki, Jarecki, Dreger i Wieczorek.

W reprezentacji Pomorza do czołowych pływaków należy zaliczyć 17-letniego Jura, który po Karliczku i Bocheńskim miał najlepszy czas w biegu 200 mtr. stylem dowolnym, a pozatym dobrą klasę reprezentują: Leński, Gryza i Jarecki.

Mecz, który zapowiada się b. ciekawie, rozpocznie się o godz. 16,30.

## Zestawienie par na mecz Hakoah—Makabi (Warszawa)

Na meczu bokserskim Hakoah—Makabi (Warszawa), który odbędzie się w niedzielę 13 b. m. w sali filharmonii, odbędą się podług kolejności wag następujące walki: Rundstein (M) — Rossman (H), Jakubowicz (M) — Tauber (H), Lewkowicz (M) — Fagot (H), Rozenblum (M) — Mosman (H), Szlach (M) — Zylberberg (H), Fuks (M) — Waldman (H), Frodis (M) — Blbaum (H) i Neudlung (M) — Moszkowicz.

Kierownictwo sekcji bokserskiej Hakoahu czyni starania, by mógł walczyć również zdyskwalifikowany Wdowiński.

Z. T. K.

(Piotrkowska 101, tel. 121-53).  
Odczyt — Dziś, w piątek o godz. 21 odbędzie się w lokalu tow. odczyt znanego malarza wileńskiego p. Witala - Kapłańskiego nt. „Tradycja, jako podstawa rozwoju kultury”. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

W sobotę, dnia 12 b. m. odbędzie się raut dla członków i zaproszonych gości. Początek o godz. 22-ej.

Wycieczki. 1) W niedzielę, dnia 13 b. m. odbędzie się wycieczka na wystawę radiową. Zbiórka o godz. 8,30 w lokalu tow.

2) o godz. 9-ej rano do Łagiewnik. Zbiórka w lokalu tow.

Wycieczka do Zakopanego. — W dniach od 17 — 22 odbędzie się 4-dniowa wycieczka do Zakopanego. Informacje w sekretariacie.

Kurs kartografii i terenoznawstwa rozpoczyna się we wtorek

# Walczymy nie o Rotholca ale o zwycięstwo naszej ósemki nad Niemcami

\*  
O przewadze boksu niemieckiego nad polskim w dotychczasowych spotkaniach świadczy najlepiej stosunek punktów: 82:46 na korzyść naszych niedzielnych przeciwników. Jedyne zwycięstwo odnieśliśmy w 1931 roku w Poznaniu w stosunku 10:6.

Dwukrotnie przegraliśmy z Niemcami w stosunku 5:11, czterokrotnie 6:10 i jeden raz 2:14 w Dortmundzie, który był Sedanem naszego boksu.

Reprezentacja Polski przystępuje do spotkań poznańskiego w glorii wspaniałych sukcesów, po ostatnim zwycięstwie nad Italią 11:5, Norwegią 12:4, Węgrami — 10:6.

Niemcy mają za sobą w tym sezonie zwycięstwo nad Finlandią 14:2, Irlandią 12:4, remis z Anglią 8:8 i takiż wynik ze Szwecją.

Dla Polski mecz z Niemcami będzie 34-y z kolei, dla Niemców zaś 53-im. Polska ma za sobą 16 zwycięstw, 11 porażek i 6 remisów. Niemcy — 39 zwycięstw, 6 porażek i 6 remisów.

Reprezentacja nasza staje do spotkań z Niemcami z tytułem drużynowego mistrza Europy, zdobytych w kwietniu r. ub. w Mediolanie przed Italią (z różnicą 3 pkt) i Niemcami (z różnicą 7 pkt.)



ROTHOLC

Więc ostatecznie Rotholc w niedzielnym meczu Polska — Niemcy udziału nie weźmie. Jeszcze tydzień temu prezes P. Z. B., mjr. Mirzyński, był zdania, że zawodnik żydowski będzie walczył, gdyż z jego osobą wiąże się ściśle tak bardzo upragnione zwycięstwo. „Rezy-

gnując z Rotholca, rezygnuję jeszcze przed walką z ewentualnego zwycięstwa” — to były słowa prezesa PZB. Naraz dzielnym prezes, prokurator Mirzyński zmienił zdanie. Brak Rotholca osłabił naszą drużynę Stwierdza to również nie kto inny, jak pismo narodowe „Wieczór Warszawski”, które pisze:

„Ósemka nasza nie jest najsilniejsza. Pominięcie Rotholca w wadze muszej spowodowało przesunięcie na to miejsce z kuguciej Sobkowiaka, który mając nadwagę, musi do piedzieli „robić wagę”. Okoliczność ta nie jest pocieszająca. W kuguciej Koziołek nie jest także punktem mocnym, chyba, że od meczu z Italią, zdołał poprawić swą kondycję”.

Kierownicy polskiego boksu wzięli na siebie wielką odpowiedzialność. Pisze o tym w artykule wstępnym „Przegląd Sportowy” (po wspaniałym stylu po znać pióro Jana Erdmana). Czytamy: „Pominięcie Rotholca w składzie wydaje się odbierać

nam pewne dwa punkty, których takiemu rywalowi, jak Niemcy — darować bezkarnie nie wolno. Cieszyliśmy się bardzo, gdyby przymusowo „skrócony” o 3 i pół kg. Sobkowiak jednak zwyciężył. Jeżeli tego dokona, będzie to równocześnie ponownym dowodem, że jako „kogut” w pełni sił zarobiłby 2 pkt. w tej wadze. Wynika z tego, że dla całkowitego usprawiedliwienia ryzykownej i odpowiedzialnej operacji, dokonał jej przez kapitana związkowego PZB. na ciele reprezentacyjnej ósemki — konieczny jest meldunek po drugiej walce: Polska prowadzi 4:0.

Inaczej, żaden prawdziwy sportowiec nie zrozumie dziwacznej decyzji pominięcia najlepszego boksera wagi muszej, którego:

a) wezwano na obóz, a z tym zasadniczo brano pod uwagę do reprezentacji,

b) wielokrotnie z powodzeniem wystawiano do reprezentacji Polski,

c) widzieliśmy już na ringu poznańskim podczas takiego samego meczu z Niemcami”.

Walcząc o miejsce dla Rotholca, walczymy o zwycięstwo dla Polski.

To samo przyświeca „Kurierowi Warszawskiemu”, jak i „Kurierowi Czerwonemu”, które to pisma również wskazują na niefortunny pomysł PZB.

Czego się uląkł PZB.? Wrogięgo nastawienia publiczności? Oczywiście, wśród sześciu tysięcy publiczności mogłyby się znaleźć i niekulturalne jednostki, których ukazanie się Rotholca pobudziłoby do gwizdów i okrzyków ale większość widzów, jak na sportowców przystaje, oklaskiwałaby z pewnością reprezentanta Polski, który zdobywa punkty. Przecież w tym samym Poznaniu, po zwycięstwie Rotholca nad Spannaglem, zulesiono go na ramionach z ringu, a oklaski były długotrwałe.

„Jestem przekonany, że gdyby wygrał z Tietzsem w niedzielę, byłby również zniesiony z ringu” — powiedział nam wczoraj na ten temat Chmielewski.

## Szczeńliwe losowanie w Pradze

Polska walczy w najsłabszej grupie z Węgrami, Rumunią, Litwą i Szwajcarią

Wczoraj wieczorem odbyło się w Pradze czeskiej losowanie rozgrywek o mistrzostwo świata w hokeju na lodzie.

Po przemówieniu prezesa międzynarodowej federacji hokejowej, ustalono, że drużyny uczestniczące w rozgrywkach w liczbie 14 podzielone zostaną na trzy grupy. W pierwszych dwóch grupach walczyć będzie po 5 drużyn, z których 3 przechodzą do półfinałów, a w trzeciej grupie 4 drużyny, z których tylko 2 pierwsze kwalifikują się do dalszych rozgrywek.

Rozstawione zostały drużyny Anglii, Kanady i Szwajcarii, a następnie dołosowano państwa.

Losy ciągnęła p. Leyla Turgut, reprezentantka Turcji. Przybyła ona do Pragi, aby na kongresie międzynarodowej federacji zgłosić przystąpienie Turcji do związku.

Dla naszej reprezentacji był to moment prawie dramatyczny, gdyż młoda i smukła brunetka zażenowana do ostatnich granic wyciągnęła kartkę z napisem „Polska”.

Efekt był dla nas niezwykle szczęśliwy. Wylosowaliśmy najsłabszą grupę. Półfinał mamy już właściwie zapewniony, gdyż nawet trzecie miejsce w tej słabej grupie nam to zapewnia.

Układ państw w grupach wygląda następująco:

Grupa A: Szwajcaria, Węgry, Rumunia, Polska i Litwa.

Grupa B: Anglia, Niemcy, Norwegia, Ameryka i Lotwa.

Grupa C: Kanada, Czechosłowacja, Szwecja i Austria.

Drużyny, które wejdą do półfinału (po 5-ciu dniach rozgrywek) podzielone zostaną na dwie grupy, z których dwie pierwsze wejdą do grupy finałowej. Po trzech dniach dalszych rozgrywek nastąpi finał, w którym cztery drużyny walczyć będą każda z każdą o tytuł mistrza świata.

Ustalono, że jeśli w grupie finałowej spotkają się zespoły, które przedtym już walczyły ze sobą w półfinałach, wynik tego spotkania półfinałowego zostanie w puli fi-

nalowej automatycznie zapewniony.

W SOBOTĘ Z LITWĄ.

Pierwszy mecz Polska rozegra w sobotę dnia 12 b. m. o godz. 9,30 rano z Litwą. Sędziują ten mecz czesi Kladrubsky i Krasl.

W niedzielę o godz. 9,30 rano gramy z Rumunią.

W poniedziałek o 21,30 spotkamy się z Węgrami.

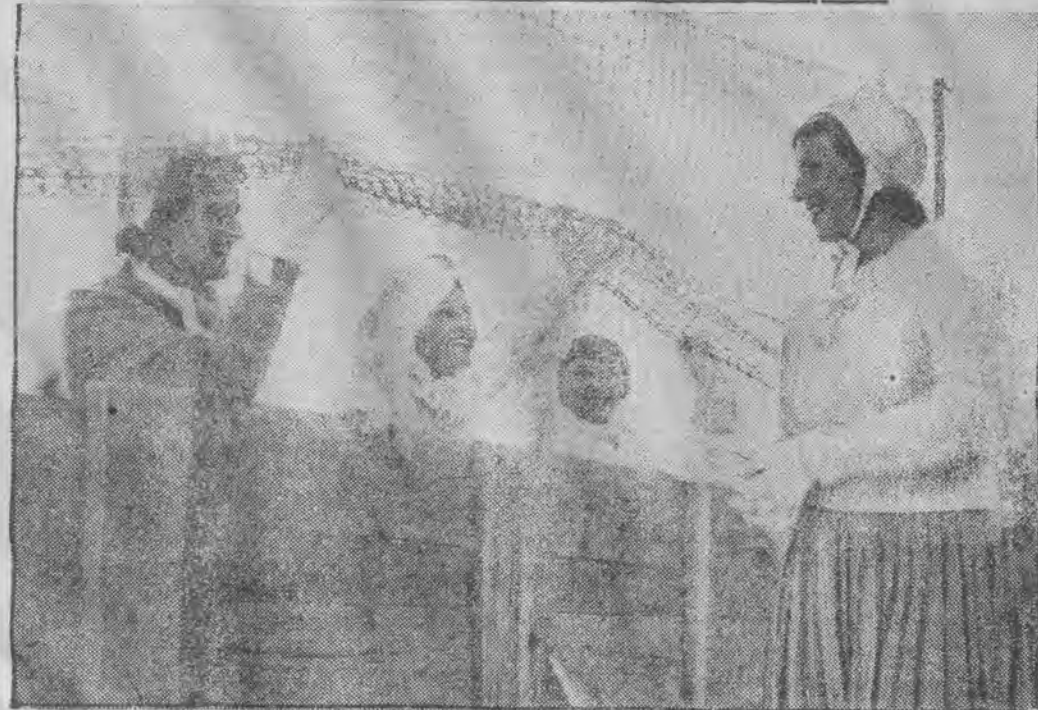
Czwarty mecz gra Polska we wtorek o godz. 15 z Szwajcarią.

Pierwszy mecz odbędzie się dziś w piątek o godz. 15 pomiędzy Szwajcarią a Węgrami. Wieczorem grają Norwegia z Lotwą, Niemcy z Anglią i Rumunia i Litwą.

PIERWSZY TRENING W PRADZE.

Narazie w Pradze czeskiej panuje fatalna pogoda. Nasi zawodnicy ucałali się mimo padającego deszczu na pierwszy trening. Gdy doszła do zawodników wiadomość o szczęśliwym wyniku losowania, radość zapanowała ogromna.

## Dwie mistrzyni łyżwiarskie:



Mistrzyni lodowiska wypoczywają po treningu. Po prawej mistrzyni Europy — Cecile Colledge, z lewej — 13-letnia Daphne Walker (Anglia), Eva Nyklova (Czechy), Pamela Stephaan (Austria). — 2) Megen Taylor (Anglia), nowokreowana mistrzyni łyżwiarska świata, rozdaje na lodowisku w Sztokholmie, jak widzimy, autografy entuzjastom sportu.



### Sala FILHARMONII

tel. 213-84  
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Dziś, w piątek, dn. 11 bm. o g. 9.30 w. punktualnie gościnne występy znakomitych ameryk. artystów, ulubieńców Łodzi na czele najwybitniejszych sił artystycznych sceny żydowskiej w przebojowej amerykańskiej komedii muzycznej

### PAULA BURSTEINA i LILIAN LUX „KOMEDIANT”

### Pociąg popularny do POZNANIA

12/II — 14/II zł. 11.—

### Pociąg popularny do ZAKOPANEGO

17/II — 21/II zł. 19.90

z przejazdem kolejką linową

### Zniżki indywidualne do Krynicy, Worochty, Sianek i Sławska

Bilety we wszystkich kierunkach wydaje

### Wagons -Lits/Cook

Łódź, Piotrkowska 68 tel. 170-77.

### Do akt. Nr. Km. 123 | 38 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 35, m. 13 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 16 lutego 1938 roku o g. 12 w Łodzi, przy ul. Sterlinga 22 u Michała Steinmana odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, radia, maszyny do szycia i innych rzeczy oszacowanych na łączną sumę zł. 1263.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 1.2. 1938 r. Komornik: Edmund Koroczyński

### Do akt. Nr. Km. 1929 | 37 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 35, m. 13 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 lutego 1938 roku o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Południowej 20 u Abrama-Hersza Bornaštajna odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, futra, obrazu, porcelany i innych rzeczy oszacowanych na łączną sumę zł. 2610.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 1.2. 1938 r. Komornik: Edmund Koroczyński

### DR. MED. H. Rózaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych  
Narutowicza 9, II p., front  
Tel. 128-98  
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

### „INTRO” INSTYTUT GOSPODARCZO-HANDLOWY.

DZIAŁ: BUCHALTERYJNO-REWIZYJNY pod kierownictwem SPECJALISTÓW-PRAKTYKÓW i NAUKOWCÓW  
Łódź, Piotrkowska 80, tel. 224-91 i 274-15  
załatwia FACHOWO wszelkie sprawy BUCHALTERYJNE przy zachowaniu tajemnicy zawodowej i handlowej.

### Do akt Nr. Km 154/38 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1 Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lutego 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Kilińskiego 24/26 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 1300.— a mianowicie: maszyny do pisania, kasy ogniotrwałej i 1000 mtr. podszewki bawełnianej które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 3 lutego 1938 r. Komornik: (—) St. Dulkowski

### DOKTOR KLINGER

spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH i SKÓRNYCH (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28  
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w W niedziele i święta od 10—12

### DOKTOR REICHER

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych, leczenie promieniami Roentgena  
Południowa 28, tel. 201-95  
przyjmuje od 8—11 rano i 5—8 pp. w niedziele i święta od 9—12 w.

### Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka  
Piotrkowska 44, tel. 202-14.

LEKARZ STOMATOLOG JÓZEF RICK  
CHOROBY ZĘBÓW i JAMY USTNEJ  
POŁUDNIOWA 9  
Przyjmuje 9—1 i 3—7. Tel. 132-64.

### „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

- Wólczańska 21, tel. 167-15 przyjmuje zapisy na nast. działy:  
1. Sztuka stosowana - balciarstwo.  
2. Krawiectwo damskie - krój.  
3. Gorsciarstwo - krój.  
4. Modniarstwo - kapelusze.  
5. Bielizniarstwo - krój.  
6. Ondulacja.  
7. Manicure.  
Sekretariat czynny w g. od 9—13 i 15—19.

### DOKTOR G. ELPERN

SPECJALISTA CHOROBY USZU, NOSA, GARDŁA i KRTANI  
PIŁSUDSKIEGO 65 (Piotrkowska 46)  
przyjmuje 4—8. Tel. 121-71

### Dr. med. E. Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych  
Cegielniana 11, tel. 238-02  
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po po l.

### Dr. med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18.  
przyjmuje od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w W niedz. i święta od 9—12 w poł.

### KINO TON

Kopernika 16, tel. 140-72

Dziś i dni następnych! Dawno nieoczekiwany KRÓL HUMORU  
**ADOLF DYMSZA**  
w swej najnowszej i najweselszej komedii, arcyzabawnych pomyłek i nieporozumień „NIEDORAIDA”  
W pozost. rol. Michał Znicz, Józef Orwid, Bronisława, Radojewska, Bogucki.  
Reżyseria: M. Krawicz. Muz.: H. Wars. 2 godziny bezustannego śmiechu  
Początek codziennie o g. 4-iej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.

### Dziś i dni następnych! KOŚCIUSZKO pod RAĆLAWICAMI

Monumentalny film polski p. t. W rolach głównych: Elżbieta Barszczewska, Tadeusz Białoszyński, Witold Zacharewicz, Franciszek Dominiak, Jerzy Pichelski, Bogusław Samborski, Wanda Jaroszevska, Józef Węgrzyn, Jan Kurnakowicz, Gustaw Baszyński.  
Następny program: „PORT ARTURA” z Danią Darrioux i Adolfem Wohlbrückiem w roli głównej.  
Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. na wszystkie miejsca, w niedziele i święta nieważne. — Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12.

### KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

### Dziś i dni następnych! Nieśmiertelna powieść Marka Twaina „Książę i Żebrak”

W roli głównej ERROL FLYNN  
Ceny od 54 gr.

### KINO TEATR MIRAZ 16 LISTOPADA 16

### Dziś i dni następnych! Początek o 4-iej Marlena Dietrich w potężnym filmie o temacie rosyjskim Hrabina Władimow

enumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosobienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
Redakcja rękopisów nie zwraca.  
Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. 200%  
Redaktor odp. Lucjan Lipiński Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman- W drukarni własnej Piotrk.

### Chyby poznać rynek ogłoszeniowy w Polsce..



Dokładne informacje o ogłoszeniach o pismach oraz pierwszy spis firm ogłaszających się i osób pracujących w zawodzie ogłoszeniowym: rzeczoznawców i grafików reklamowych, dyrektorów, kierowników i współpracowników działu ogłoszeń w wydawnictwach, właścicieli, dyrektorów i współpracowników fachowych biur ogłoszeń.

Do nabycia u Gebathnera i Wolfa oraz w większych księgarniach. Cena Zł 5.—

### LARUM

BIURO OGŁOSZEŃ  
WARSZAWA, KRÓLEWSKA 1  
TEL. 51972, 51638, 51643

### GRUŻLICA PŁUC

jest nieublagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosują pp. Lekarze „BALSAM TRIKOLAN-AGE”, który, ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmocnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach.

LUKSUSOWE mieszkania 3 pokojowe z hollami i centralnym ogrzewaniem. Anstadta Nr. 3. Do oglądania od 11—2. 568—2

5 POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami przy ul. Piramowicza 2 do wynajęcia. Informacje na miejscu u dozorcę. 584—3

### Różne

UNIEWAŻNIAM zagubiony kwit inkasowy Nr. 8243 wyd. przez B-k Zw. Spółek Zarobk. na zł. 139.78. — I. F. Szafir, Piotrkowska 69.

SKRADZIONO kwit zastawniczy Nr. 256606, wyd. przez Warsz. Tow. Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości, oddz. w Łodzi.

### Uzdrowiska

RABKA. Pierwszorządny, pełnokomfortowy pensjonat Storchowej „Jedynaczka”, tel. 273. Bieżąca ciepła, zimna woda w pokojach. Wykwinty wikt. Ceny niskie. 1078—14